



Dnia 4 bm. Władysław Gomułka, Edward Gierek, Jerzy Ziętek, Józef Niedźwiecki i Jan Mitrega przybyli do kopalni węgla koksującego „Moszczenica” w Rybnickim Okręgu Węglowym, gdzie sekretarz KC PZPR dokonał symbolicznego uruchomienia maszyny wyciągowej kopalni, a następnie przeciął wstęgę na nadsztybiu.
Na zdjęciu: Wł. Gomułka uruchamia maszynę wyciągową.

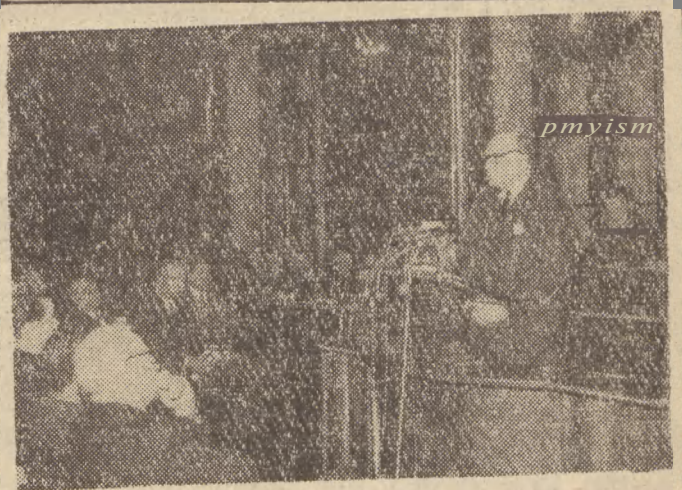
Statek „Gemini-7”

w kosmicznym maratonie

★ Bogaty program badań

TT WASHINGTON (PAP) Astronaucci FRANK BORMAN i JAMES LOYELL rozpoczęli w sobotę wieczorem w statku „GEMINI-7” 14-dniową wyprawę pozaziemską, podczas której inny statek ma zbliżyć się do nich na odległość rzędu paru metrów.

Rakieta „TITAN-2” wyrzuciła dwuosobowy statek z Bormanem i Lovellem na orbitę wokółziemską, na wysokość około 300 km ponad planetą. Według wstępnych meldunków obaj astronauty czują się dobrze.
Z 9 dni (13 bm.), z tej samej wyrzutni na Przylądku Kennedyego ma wystartować „CEMINI-6” z WALTEREM SCHIRRA i THOMASEM STAFFORDEM. Wkrótce (Dokończenie ze str. 2)



Na zdjęciu: przemawia Jarosław Iwaszkiewicz.
CAF-Matuszewski

Zjazd pisarzy zakończył obrady

Wysuwając hasło zorganizowania

Kongresu Kultury Polskiej jesienią przyszłego roku

Przez trzy dni trwały w Krakowie obrady Zjazdu Związku Literatów Polskich. Zarówno przemówienie powitał nie ministra kultury tow. Lucjana Motyki jak i referaty prezesa Zarządu Głównego ZLP Jarosława Iwaszkiewicza i Tadeusza Hołuję zawierały wiele tez, określających miejsce i rolę współczesnej literatury oraz pisarzy w społeczeństwie budującym socjalizm.

Jarosław Iwaszkiewicz charakteryzując rozwój życia literackiego w Polsce, podkre-

ślił szczególnie dorobek terenowych środowisk literackich i zwrócił uwagę uczestników Zjazdu na znaczenie ich ożywienie w ostatnich latach. M. m. przedstawił on również dorobek KOSZALIŃSKIEGO środowiska literackiego.

„Dorobek pisarzy ziem zachodnich i północnych znaczący obciążenie w sprawie wyznaczenia ZG ZLP i w dyskusji zjazdowej.

Nawiązując do obchodów Tysiąclecia państwa polskiego dla podsumowania dorobku kulturalnego na przestrzeni naszej historii oraz dorobku kulturalnego 20-lecia Jarosław Iwaszkiewicz wysunął hasło zwołania na jesień przyszłego roku KONGRESU KULTURY POLSKIEJ.

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP)

Wymownym akcentem krakowskiego zjazdu pisarzy było spotkanie jego uczestników z przedstawicielami załogi Huty im. Lenina. Korzystając z zaproszenia załogi pisarze udali się do Nowej Huty w czasie południowej przerwy w obiadach. Podczas zwiedzania Huty zapoznali się m. in. z pracą zespołu wydziałów uszlachetniających — walcownikami, ocynkownikami i ocynkownicami blach, walcownicą rur itp.

W swym wystąpieniu na spotkaniu z przedstawicielami załogi JAROSŁAW IWASZKIEWICZ wskazał na wysiłek literatury, która stara się dorównać osiągnięciom w dziedzinie socjalistycznego budownictwa nirtwa kraju. Możecie być pewni — oświadczył zwracając się do hutników — iż choć charakter naszej pracy jest odmienny, dążymy razem do jednego celu: wielkości naszego kraju, dotrzymania kroku naszej epoce.

Złecydouana tuola Afrijld

Skończyć z rządem Smitha w Rodezji Południowej!

KAIR (PAP)

W nocy z soboty na niedzielę zakończyły się obrady nadzwyczajnej sesji rady ministrów Organizacji Jedności Afryki (OJA).

Po zakończeniu sesji sekretarz generalny OJA Diallo Telli ogłosił następujący komunikat:

„Po rozpatrzeniu wszystkich aspektów bardzo poważnej sytuacji w Rodezji Południowej Wynikłej w następstwie jednostronnego ogłoszenia niepodległości przez mniejszość białych/osadników, a co zostało dokonane za zgodą rządu Wielkiej Brytanii, rada ministrów OJA jednomyślnie postanowiła podjąć konkretne kroki, które pozwolą położyć kres reżimowi rasistowskiemu mniej szczeniści białych w Rodezji Południowej”.

Kraje afrykańskie użyją wszystkich możliwych środków, łącząc z siłą zbrojną,

DZIS 8 STRON

„DOKONAŁIŚMY WIELKIEGO KROKU NAPIERZÓD” — skrót przemówienia I sekretarza KC PZPR, tow. Wł. Gomułka na akademii z okazji „Dnia Górnika” str. 3

„O JEDNOŚĆ W OBRONIE POKOJU I WOLNOŚCI NARODÓW” — artykuł „Trybuny Ludu” z dnia 4 grudnia br. str. 4

„SPOŁECZNY SENS LITERATURY” — skrót przemówienia ministra kultury L. Motyki na XV Zjeździe ZLP str. 3

„TRWAŁE DZIEŁO PPR” — artykuł poświęcony 20. rocznicy I Zjazdu str. 5

„DOBREGO FEDRUNKU!” — sprawozdanie z otwarcia kopalni Moszczenica z udziałem tow. Władysława Gomułka str. 3

Komendant główny i

w rozmowie z dziennikarzami

WARSZAWA (PAP)

Komendant główny Milicji Obywatelskiej gen. bryg. Tadeusz Pietrzak spotkał się 3 bieżącego miesiąca z redaktorami naczelnymi i publicystami prasy, radia i TV z Warszawy i wielu miast wojewódzkich. W czasie spotkania, któremu przewodniczył kierownik Biura Prasowego KC Stefan Olszowski, omówiono aktualne problemy walki z przestępczością oraz kierunki działania MO w najbliższym okresie. Gen. Pietrzak i jego współpracownicy odpowiedzieli również na liczne pytania dziennikarzy.



Dziś będzie z-achmurzenie duże z opadami deszczu. Wiatry południowe — silne. Temperatura w ciągu dnia do plus 4 stopni.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



Cena 50 gr

AB

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Poniedziałek, 6 grudnia 1985 r. Nr 291 (III f)

Spotkanie

z przywódcami radzieckimi

Jf MOSKWA (PAP)

Do Moskwy przybył członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, ZENON KLISZKO.

ZENON KLISZKO odbył rozmowę z pierwszym sekretarzem KC KPZR, L. BREŻNIEWEM oraz z sekretarzami KC KPZR M. SUSŁOWEM i J. ANDROPOWEM. Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Najdonioślejsze iryboru po mojiie

Masowy udział Francuzów w wyborach prezydenckich

* PARYŻ (PAP)

Przez 32 godziny, od piątku o północy do niedzieli 8 rano, we Francji panowało „wielkie milczenie polityczne” jak pisała AFP.

Dwutygodniową kampanią wyborczą charakteryzowały dwie cechy — zdaniem AFP: narastające znaczenie zagadnień polityki zagranicznej oraz doniosłość nowoczesnego środka propagandowego, jakim jest telewizja.

Obserwatorzy byli zgodni co do tego, że największa ilość głosów padnie w dniu 5 grudnia na prezydenta de Gaulle'a — nie wiadomo jednak czy uzyska on przeszło 50 procent głosów.

Najgroźniejszym konkurentem prezydenta de Gaulle'a był kandydat zjednoczonej lewicy — Mitterrand.

W całej Francji zorganizowano 100 tys. lokali wyborczych. Liczba uprawnionych

do głosowania wynosiła 29 mln, w tym 54 proc. kobiet. Zdaniem AFP były to najdonioślejsze wybory w historii politycznej Francji od zakończenia wojny.

Według obserwacji i przebiegu wczorajszych wyborów frekwencja wyborcza w wielu miejscach była nawet większa niż w poprzednich wyborach. O godzinie 11 w okręgach paryskich oddało już głos 23 proc. zarejestrowanych osób. W południe oddało tam już głosy 52 proc. mieszkańców. Przy niektórych lokalach zaobserwowano ogonki o długości niespotykanej w jakichkolwiek poprzednich wyborach.

O tej porze kartki wyborcze wrzucili już od urn wszyscy kandydaci na prezydenta. Generał de Gaulle wraz ze swą małżonką uczynił to na krótko przed godziną 12 w rezydencji w Colombey.



Na polach znowu... jesień

Dzięki trwającej od kilku dni odwilży, która spowodowała rozmarnienie ziemi, na koszalińskich polach znowu pojawiły się traktory. W końcu ubiegłego tygodnia w wielu gospodarstwach chłopskich, zwłaszcza w rejonie nadmorskim, wykonywano orki zimowe, wywożono na pola obornik, kończono zbiór pozostałych ilości bruku, buraków pastewnych i cukrowych. Nie ulega wątpliwości, że jeśli odwilż utrzyma się następnych kilka, kilkanaście dni zaległości w wykonaniu orki zimowych zostaną w znacznym stopniu nadrobione.

Na zdjęciu traktorzysta Brunon Grot z gospodarstwa Cecenowo w Kombinacie Łąkarskim PGR Głównicy w

pow. słupskim przy wykonywaniu orki zimowej.

Fot. J. Lesiak

„Skalpel” w Poznaniu

* (INF. WL.)

Słupski zespół muzyczny „Skalpel” działający przy Szpitalu Miejskim w Słupsku został ostatnio wyróżniony na przeglądzie w Miastku. Swego rodzaju nagrodą za wyróżnienie jest wyjazd zespołu na uroczystości jubileuszowe 15-lecia kontaktów Koszalina i Poznania. W stolicy Wielkopolski „Skalpel” będzie występował obok koszalińskiego „Dialogu”.

Ca)

kwadratowych. Straty — około 50 milionów dolarów.

OPERACJA PICASSO

• PARYŻ

Słynny malarz Pablo Picasso poddał się operacji w jednej z klinic paryskich. Stan zdrowia Picassa nie budzi obaw.

ZJAZD ZWIĄZKU GŁUCHYCH

• WARSZAWA

W sobotę rozpoczęły się dwudniowe obrady IV Walnego Zjazdu Polskiego Związku Głuchych.

Specjalne sprawy, omawianych w toku obrad, na czoło wysuwają problemy rehabilitacji dzieci i młodzieży głuchej.

OLIMPIADA TOKIJSKA** NA EKRANACH

W Warszawie Centralny Wydział Filmowy zakończył ostatni etap prac nad montażem filmu dokumentalnego „Olimpiada Tokijska”. Zdjęcia nakręcało CS operatorem.

W telegraficznym

SKRÓTY

DEMONSTRACJE

• DELHI, w kilku miastach Indii odbyły się demonstracje przeciwko wykorzystywaniu piwa przez USA do staw żywności jako narzędzia szantażu politycznego.

TRZĘSIENIE ZIEMI

• ATSNY Aparaty sejsmograficzne, zainstalowane w Atenach, zarejestrowały gwałtowne trzęsienie ziemi. Dotychczas brak doniesień o ofiarach w ludziach czy stratach materialnych.

POŻAR W PORCIE

• BONN 3 dni. trwa wiek: pożar w porcie we Flensburgu (NRF). Zapaliły się tam składy portowe. Pożar strawił budynki, na przestrzeni 1.300 metrów

6 GRUDNIA — ŚWIĘTO NARODOWE FINLANDU



NOW — o — mieżka Lie w Turku — porcie nad Zatoką Botnicką.

(CAF — Hattowtki)



7 — 13 — 14

16 — 24 — 27

dodatkowy 5

Końcówka banderoli S145

15 lat koszalińskiego TWP

35 tys. odczytów

(INF. WŁ.)
Do grona koszalińskich jubilatów przybył jeszcze jeden: w sobotę uroczystość piętnastolecia działalności obchodzono w naszym województwie Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Na uroczystym posiedzeniu plenarnym Zarządu Wojewódzkiego omówiony został dorobek Towarzystwa.

Jest on imponujący. Zaczynano skromnie, od 63 odczytów w 1950 roku. Obecnie prelegenci TWP docierają do 119 uniwersytetów powszechnych, wygłosili w 1964 roku 3872 odczyty. TWP prowadzi także wiele różnorodnych kursów oświatowych i dokształcających, organizuje wystawy (np. ostatnią wystawę darwinowską obejrzało w naszym województwie ok. 6,5 tys. osób), spotkania z ciekawymi ludźmi itp. Działacze Towarzystwa, wśród których przeważają procent stanowią ludzie z wyższym wykształceniem: lekarze, inżynierowie, prawnicy, nauczyciele, docierają do najdalszych zakątków województwa, do wsi i państwowych gospodarstw rolnych. Są wśród nich tacy, którzy działalność oświatową w naszym województwie prowadzą nieustraszeni już od kilkunastu lat jak np. jeden z założycieli i pierwszy prezes ZW TWP Wacław Witezyński, J. Piekutowski, St. Gawłowski, S. Napierała, B. Pańczyk, S. Cuprynowa, ojciec i syn Sierociński i wielu innych. Na ich ręce składamy w dniu jubileuszu serdeczne gratulacje i wyrazy uznania za popularyzację wiedzy w najszerszych kręgach społeczeństwa.

(sten)

KARDIOLOGI zakończyli obrady

• POZNAŃ
W Poznaniu zakończyła się konferencja naukowa z udziałem ponad 500 kardiologów z całego kraju. 130 referatów, wygłoszonych w czasie obrad, obejmowały problemy, związane z leczeniem chorób serca i układu krążenia. W Poznaniu przedstawiono najnowsze metody leczenia i rozpoznawania tych groźnych chorób.

STATEK „GEMINI-7” rozpoczął kosmiczny maraton

(Dokończenie ze str. 1)

ce po wejściu na orbitę „LUNA-8” próbował zbliżyć swój statek do „GEMINI-7” na możliwie najmniejszą odległość. Oficjalny program lotu nie przewidywał złączenia się obu statków.

Przez najbliższe dni Borman i Lovell mają wykonać

„Luna-8” coraz bliżej Księżyca

Radziecki aparat kosmiczny „LUNA-8” znajdował się w sobotę o godz. 16 czasu warszawskiego 213 tys. km od Ziemi. „Luna-8” wyrzucono w kierunku Księżyca w piątek aby „udoskonalić system miękkiego gładowania na Księżycu”.

Zamach bombowy na koszary w Saigonie

Bitwa w „żelaznym trójkącie”

LONDYN — PARYŻ (PAP) Południowowietnamski Ruch Oporu dokonał w sobotę jednego z najmniejszych zamachów bombowych.

Obiektem zamachu były koszary amerykańskie znajdujące się w samym centrum Saigona. Dokładna liczba zabitych i rannych nie jest znana.

Był to jeden z większych zamachów bombowych Ruchu Wyzwoleńczego w Saigonie

Tysiące aresztowanych na JAWiS

DJAKARTA (PAP) Jak donoszą z Djakarty, do wódca garnizonu wojskowego w stolicy Indonezji, gen. U. Wirahadikusuma wydał rozkaz o dalszym przedłużeniu godziny policyjnej wprowadzonej w Djakarcie w związku z wydarzeniami „ruchu 30 września”. Obecnie godzina policyjna obowiązuje tylko od północy do 4.30 rano.

10,5 tysiąca osób, z których większość to robotnicy plantacji aresztowano dotychczas na północnej Sumatrze, podejrzanych o udział w „ruchu 30 września”.

około 20 eksperymentów medycznych, naukowych, fotograficznych i technicznych. Zamierzają m. in. sfotografować ląd, linię brzegową oraz przez prowadzić rozmowę ze stacją naziemną na falach światła laserowego.

Najważniejszy eksperyment medyczny zmierza do ustalenia, ile wapnia traci kości

człowieka przebywającego długi czas w stanie utraty ciężaru. Właśnie ubytek wapnia sprawia, że kości ludzi starszych są bardziej kruche niż kości osób młodszych. W czasie S-dniowego lotu „Gemini-5” w sierpniu br., stwierdzono u astronautów Conrada i Younga nienormalnie duży ubytek wapnia. Zapewne nieważki organizm dlatego wydał wapń z kości, iż nie musiały one utrzymywać ciężaru ciała.

Ostatnie doniesienia wskazują, iż wyprawa przebiega pomyślnie. Kierownictwo eksperymentu pozwoliło astronautom kontynuować lot co najmniej przez 16 okrążeń. Jeśli nie zawiedzie, Borman i Lovell pozostaną poza Ziemią przez 14 dni i okrążą ją 206 razy.

▼ NOWY JORK (PAP)

W niedzielę o godzinie 5-tej czasu środkowoeuropejskiego amerykański wehikuł kosmiczny „GEMINI-7” dokonywał swego 7 okrążenia. Lot przebiega normalnie — stwierdzono w komunikacie ogłoszonym na Przylądku Kennedy'ego.

(Jak wiadomo w kilka godzin po starcie niezbyt dobrze funkcjonowały ogniwa paliwowe, dostarczające energii elektrycznej).

O godzinie 2.30 GMT Borman rozpoczął swój pierwszy odpoczynek. W tym czasie drugi astronauta, Lovell objął funkcję „kapitana” wehikułu. Trwają przygotowania do wystrzelenia drugiego statku kosmicznego, który wystartuje za tydzień.

Kraje socjalistyczne demaskują kłamstwa ministrów obrony NATO

MOSKWA (PAP)

Nigdy jeszcze w okresie powojennym powstający po kłose milaryzm niemiecki nie zbliżył się tak bardzo do realizacji swojego gorącego marzenia — uzyskania dostępu do broni nuklearnej. Tak komentuje dziennik „PRAWDA” podjętą pod naciskiem USA decyzję narady ministrów obrony 10 krajów NATO w sprawie włączenia Niemiec zachodnich w skład specjal-

Z jubileuszowych uroczystości

(Inf. Wł.)

Nie brakło kwiatów, serdecznych słów, życzeń dalszej twórczej pracy. Uroczystości jubileuszowe czterdziestolecia twórczości artysty plastyka Bolesława Kurzawińskiego i dziesięciolecia działalności Związku Polskich Artystów Plastyków w naszym województwie rozpoczęły się w sobotę, w salach koszalińskiego Muzeum, gdzie otwarto dwie wystawy: indywidualną malarstwa Bolesława Kurzawińskiego i zbiorową — artystów zrzeszonych w Koszalińskim Okręgu ZPAP. Słowa uznania i życzenia zgromadzonym artystom plastynom przeznaczył — w imieniu władz wojewódzkich — zastępca przewodniczącego Prez. WRN, tow. Klemens Cieślak, a w imieniu Zarządu Głównego ZPAP, przewodniczący Sekcji Malarstwa, Stefan Gierowski.

Po południu odbyło się spotkanie artystów plastyków z przedstawicielami władz i instytucji kulturalnych. Na adres Koszalińskiego Okręgu ZPAP nadeszły liczne telegramy: m. in. życzenia rozwoju i pomys-

lności dla Związku! pozdrowienia dla całego środowiska plastycznego przesłał w imieniu Lucjana Motyki — ministra kultury i sztuki, dyrektora gabinetu — S. Neunmark; w imieniu Prez. Zarządu Głównego ZPAP — Tadeusz Gronowski

(s)

Pożar garbarni w Białymstoku

• BIAŁYSTOK (PAP)

W sobotę po południu spłonęła w Białymstoku główna hala miejscowych zakładów garbarniczych. Pożar wybuchł w wykończalni skór, gdzie jeden z robotników — Romuald Fechner pokrywał skóry łatwopalną farbą lastriko. W pewnym momencie robotnik ten znalazł się w ogniu. Jego towarzysze pracy pospieszyli na pomoc, jednakże nie zdążyli zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia, który objął blyskawicznie całą halę. Poparzonego Fechnera odwieziono do szpitala. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Ustaleniem przyczyny pożaru, jak również wysokości strat zajęła się specjalna komisja.

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło trzy ważne rezolucje

NOVY JORK (PAP)

Zgromadzenie Ogólne XX sesji Narodów Zjednoczonych przyjęło większością głosów trzy rezolucje, przygotowane przez Komitet Polityczny i dotyczące różnych aspektów rozbrojenia. Pierwsza z nich

stanowi przyjęcie raportu geaewskiej Komisji Rozbrojenia wej 18 Państw i zalecenie jak najszybszego wznowienia jej dalszych prac. Druga rezolucja zaleca zwołanie konferencji w sprawie całkowitego zakazu wszelkich prób jądrowych.

Przedstawiciele krajów socjalistycznych, którzy wstrzymali się od głosu wyjaśnili podczas debaty w Komitecie Politycznym, że rezolucja nie uwzględnia w dostatecznej mierze postępu technicznego w zakresie wykrywania wybuchów podziemnych i dlatego delegacje socjalistyczne uważają za konieczne wstrzymać się od głosu.

Wreszcie trzecia rezolucja dotycząca denuklearyzacji Afryki, przyjęta została większością 105 głosów przy 2 wstrzymujących się (Francja i Portugalia).

Z OSTATNIEJ CHWILI

WYBORY we Francji

PARYŻ (PAP)

O godz. 17 w całym kraju frekwencja wyborcza była wyższa niż w poprzednich latach. W pewnych okręgach ponad 75 proc. wyborców oddało już głosy. Najwyższą frekwencję notowano w Paryżu.

Komunikat o 20. posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA (PAP)

W dniach od 30 listopada do 3 grudnia 1965 r. odbyło się w Moskwie dwudzieste posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W posiedzeniu Komitetu Wykonawczego — zgodnie z porozumieniem między RWPG a rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w sprawie udziału SFRJ w pracy organów Rady — wziął udział członek Związkowej Rady Wykonawczej A. Grliczkov.

Komitet Wykonawczy po rozpatrzeniu sprawozdania stałej komisji RWPG do spraw rolnictwa „O podstawowych problemach wynikających z projektów planów rozwoju gospodarki rolnej krajów członkowskich RWPG na okres lat 1966—1970” stwierdził, że kra-

je zainteresowanych krajów członkowskich RWPG w pasze białkowej pochodzenia roślinnego, zwierzęcego oraz syntetycznej, a także prac, jakich dokonano w tej dziedzinie. W związku z tymi sprawami podkreślono, że kraje członkowskie RWPG w swych planach rozwoju gospodarki rolnej w latach 1966—1970 przewidują dalsze zwiększenie produkcji hodowlanej.

Komitet Wykonawczy przyjął do wiadomości przygotowany przez stałą komisję RWPG do spraw koordynacji badań naukowych i technicznych w dziedzinie cych przedmiot wspólnego zainteresowania i prowadzonych przez kraje członkowskie RWPG.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego rozpatrzono także inne sprawy związane ze współpracą krajów członkowskich RWPG. Obrady Komitetu Wykonawczego upływały w atmosferze stałej komisji RWPG do spraw rolnictwa dotyczącej tego wzajemnego zrozumienia i jedynomyślności

W dniu 4 XII 1965 r. zmarł nagle, w wieku lat 42

Stanisław Ciołek

długoletni pracownik Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzeń Terenów Rolnych w Koszalinie — nasz najlepszy kolega i przyjaciel.
Cześć Jego Pamięci!

Wyrowadzenie zwłok nastąpi w dnfa 7 1965 r., o godz. 10, ze Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOŁO ZSL i WSPÓŁPRACOWNICY

Dnia 4 grudnia 1965 roku zmarł nagle

Stanisław Ciołek

długoletni pracownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN.

W Zmarłym tracimy wysoko cenionego i nieodżałowanego kolega, dobrego i szlachetnego pracownika. Wyrazy serdecznego współczucia i żalu Żonie i Rodzinie składają

POP, KOŁO ZSL, RADA ZAKŁADOWA i KIEROWNICTWO WYDZIAŁU WRAZ Z CAŁĄ ZAŁOGĄ

W dniu 4 grudnia 1965 roku zmarł nagle

k@L Stanisław Ciołek

pracownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie, ceniony pracownik oraz aktywny działacz społeczno-polityczny koszalińskiej organizacji ZSL.
Cześć Jego Pamięci!

▼

Żonie i Rodzinie Zmarłego oraz najbliższym współpracownikom wyrazy najgłębszego żalu i współczucia składają

WOJEWÓDZKI I MIEJSKI KOMITET ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W KOSZALINIE

W dniu 4 grudnia 1965 roku zmarł

łow. JAN LEPAK

sekretarz POP przy PGR w Drętniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Zarłowy działacz, oddany sprawie budownictwa socjalistycznego.

W Zmarłym tracimy dobrego współpracownika, nieodżałowanego kolega.

Cześć Jego Pamięci!

POP, RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA

W dniu 4 grudnia 1965 r. zmarła przeżywszy lat 25

Barbara Jediiczka

technik geodeta Biura Urządzenia Lasu i Projektów Leśnictwa w Szczecinku.

W Zmarłej tracimy dobrą, cenioną pracownicę i nieodżałowaną koleżankę.

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu Mężowi, Bratu i Rodzinie Zmarłej składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrowadzenie zwłok nastąpi dnia 7 XII br. o godz. 11 ze Szpitala Powiatowego w Szczecinku.

W dniu 2 grudnia 1965 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie pracownica SPRM JBałtyk” w Kołobrzegu

Stanisława Pałka

Cześć Jej Pamięci!

Wyrazy współczucia Rodzinie składają

RADA, ZARZĄD, EGZEKUTYWA POP i PRACOWNICY

Dokonałiśmy wielkiego kroku naprzód

PRZEKAZUJĄC wszystkim pracownikom górnictwa serdeczne pozdrowienia z okazji „Barburki”, tow. Władysław Gomułka stwierdził, że w dobiegającym końcu planie 5-letnim podjęliśmy rozwiązywanie wielkich, trudnych problemów. W czoło wysunęła się konieczność zintensyfikowania i przyspieszenia rozwoju krajowej bazy surowcowej. Na równi z tym zadaniem stała konieczność podjęcia na szerszym poziomie wysiłków dla zwiększenia produkcji rolnej. W okresie tym trzeba było również stworzyć znaczną liczbę nowych miejsc pracy dla wchłonięcia zwiększonych od 1963 roku roczników młodzieży; podjąć kroki w kierunku dalszej aktywizacji i rozwoju wymiany handlowej z zagranicą; dokonać masowego rozwoju szkolnictwa wszystkich szczebli.

Wszystko to wymagało wielkich inwestycji, które stanowiły niezbędny warunek dalszego rozwoju gospodarczego kraju. Pomimo wielu trudności i niepełnej realizacji niektórych zadań planu, dokonałiśmy w tym czasie wielkiego postępu w rozbudowie bazy produkcyjnej naszego kraju.

Na pierwszym miejscu wymienić należy rozwój socjalistycznego przemysłu. W ciągu tych 5 lat produkcja przemysłowa wzrosła o ok. 52 proc. Jest to tempo bardzo szybkie. Dzięki temu nastąpiło dalsze zmniejszenie dystansu, dzielącego Polskę od krajów wyżej od nas uprzemysłowionych.

Przy ogólnym wykonaniu założeń planu 5-letniego w produkcji przemysłowej w 100 proc., sytuacja przedstawia się niejednolicie w poszczególnych gałęziach przemysłu. Wydobycie węgla kamiennego przekroczyło poziom założony w planie 5-letnim i osiągnięte w roku 1965 ok. 119 mln ton, tj. o 14,6 mln ton więcej niż w roku 1960. Znaczna poprawa w zaopatrzeniu ludności kraju w węgiel w ostatnim okresie oraz zwiększone zapasy węgla w naszej gospodarce są wyrazem polepszenia sytuacji w bilansie paliw.

W. Gomułka stwierdził, iż w wytwarzaniu energii elektrycznej po raz pierwszy zrównoważyliśmy zapotrzebowanie z produkcją. Prawie 30 proc. naszej produkcji energii oparliśmy na tańszym paliwie — węglu brunatnym, którego wydobycie rozwinęło się w tym okresie w wysokim tempie. Nie mniej szybki był postęp w rozwoju rafinerii ropy naftowej (Płock). B. znacznie zwiększyła się produkcja siarki elementarnej dzięki zagospodarowaniu złóż tarnobrzeskich.

Poważnym osiągnięciem było wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłu maszynowego i chemicznego, a więc tych gałęzi przemysłu, które decydują o tempie rekonstrukcji technicznej gospodarki narodowej (wzrost w jednym i drugim przypadku prawie 2-krotny).

Mniej korzystne są wyniki produkcji na potrzeby rynku i ludności. Przy wzroście produkcji wyrobów konsumpcyjnych o 38,5 proc., zadania planu 5-letniego nie zostały w pełni wykonane. Złożyły się na to przede wszystkim niekorzystne wyniki produkcji rolnej i związane z tym nieosiągnięcie założonego w planie wzrostu produkcji przemysłu spożywczego oraz ograniczone w latach 1962—63 — z powodu trudności płatniczych — możliwości importu surowców dla przemysłu lekkiego. Dlatego też w latach 1964—65 i obecnie w planie na rok 1966 podjęliśmy wiele środków dla wyrównania tych opóźnień.

Podkreślając sukcesy, nie możemy zamykać oczu na nie dociągnięcia i niepowodzenia. Wymienić tu należy poważne niewykonanie założonego w planie 5-letnim wzrostu wydajności pracy w przemyśle (wzrost tylko o 24 proc. wobec założonych 40 proc.). Jest to fakt obniżający tempo wzrostu efektywności naszej socjalistycznej gospodarki. Musi się on stać przedmiotem głębokiej, rzetelnej analizy. Niepełne wykonanie zadań planu w zakresie wzrostu produkcji rolnej — riika przede

Skrót przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława Gomułka na akademii z okazji „Dnia Górnika”

wszystkim z niesprzyjających warunków atmosferycznych w ciągu 3 lat obecnej 5-latki, a zwłaszcza z posuchy w r. 1962. W konsekwencji pociągnięto za sobą zwiększenie importu zbóż i zmniejszenie eksportu artykułów rolno-spożywczych.

Jednakże nie można nie dostrzec wielkiego postępu w intensyfikacji naszego rolnictwa, w zwiększeniu wydajności z ha oraz podniesieniu poziomu agrotechnicznego, jaki osiągnęliśmy w latach 1961—65. Znacznie wzrosła pomoc państwa dla rolnictwa i przeobraziło się jego wyposażenie techniczne. Konieczne jest dalsze wzmocnienie wysiłków w tym kierunku.

Natomiast ujemnie oceniamy wzrost importu zbóż, którego nie dało się uniknąć, a który nadmiernie obciąża naszą gospodarkę narodową. Dlatego jest ważnym zadaniem, aby w ciągu najbliższych lat, w oparciu o rosnące dostawy nawozów mineralnych i środków ochrony roślin oraz postęp agrotechniczny, doprowadzić do wydatnego zwiększenia własnej produkcji zbóż i stopniowej likwidacji importu zbóż chlebowych i paszowych.

Wielokierunkowe wysiłki zmierzające do przyspieszenia dynamiki naszego handlu zagranicznego, rozwoju wymiany towarowej, zwłaszcza z krajami socjalistycznymi, przyniosły widoczne efekty. W ciągu 5 lat eksport wzrósł o 61 proc., przy wzroście importu o 54 proc. Świadczy to o powodzeniu podjętej przez nas ofensywy eksportowej oraz znacznym wzroście rangi eksportu w naszej gospodarce narodowej.

Ten szybki wzrost nie zagwarantował jednak osiągnięcia w pełni założonego w planie poprawy salda obrotów towarowych o cztery zadecydowane o tym przekroczenie planu. Dlatego też konieczny jest dalszy wysiłek dla rozwoju eksportu w handlu zagranicznym. W bieżącym 5-leciu zrobiony został w tym kierunku pierwszy pomysłowy krok.

W sumie cały nasz dochód narodowy wzrósł w bieżącym 5-leciu o 32 proc. a w przeliczeniu na 1 mieszkańca o ok. 25 proc., jednakże nie osiągnął poziomu 1960 r. Pomimo to, ogólne rozmiary inwestycji prawie osiągnęły rozmiary założone w planie 5-letnim.

W. Gomułka podkreślił następnie, że program budownictwa mieszkaniowego typu miejskiego, w wysokości 1,8 mln izb będzie wykonany. Oznacza to zbudowanie o ok. 50 proc. więcej nowych izb mieszkalnych niż w poprzednim 5-leciu.

W latach 1961—1965 łączne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wzrosło o 1,2 mln osób. Część tego przyrostu nie była jednak uzasadniona rzeczywistymi potrzebami.

Zrealizowaliśmy bardzo poważny program w dziedzinie rozwoju nauki, szkolnictwa i kultury. Zbudowaliśmy 2.864 nowych szkół podstawowych,

w tym wysiłkiem całego społeczeństwa ponad 1.000 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego. Nasze wyższe uczelnie opuściło ok. 115 tys. absolwentów, tj. o 19 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu, w tym liczba absolwentów na kierunkach technicznych wyniosła 36 tys. Znacznie wzrosła liczba absolwentów ze średnim technicznym wykształceniem. Jest to cenny kapitał.

W sumie — pomimo trudności, które napotkaliśmy — o-



Wysokie odznaczenia państwowe nadała Tł. Gomułka w okazji Dnia Górnika zasłużonemu pracownikowi górnictwa. Dekoracji dokonał minister górnictwa i energetyki J. Mitrega. Na zdjęciu: minister J. Mitrega dekoruje Orderem Sztandaru Pracy II klasy rębacza strzałowego kopalni „Waleńty-Wa-wel” Jerzego Gawlika.

całej gospodarce — w górnictwie węgla kamiennego obowiązują zasady stałej troski o poprawę wszystkich wskaźników techniczno-ekonomicznych, głównie zaś w zakresie jakości oraz oszczędnej i racjonalnej gospodarki materiałowej. Istnieje na pewno możliwość uzyskania przez załogi dalszej poprawy na obu tych odcinkach — oświadczył mówca.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt stałej poprawy bezpieczeństwa pracy w kopalniach. Wysoki poziom dyscypliny górniczej, ścisłe powiązanie działalności techniczno-produkcyjnej ze sprawami bezpieczeństwa pracy oraz pra-

widłowy nadzór ze strony urzędów górniczych — to czyniki, które decydowały — obok dużych świadczeń państwa — o zasadniczej poprawie na tym odcinku w górnictwie.

Oceniając pracę górników Wł. Gomułka z uznaniem podkreślił wielki wysiłek i oliarność załóg górniczych. Lata 1961—65 okres wzmoczonego wysiłku dla uzyskania poprawy stanu technicznego kopalni, dalszego wzrostu mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Secze SZ pracy w kopalniach. Bezpieczeństwa pracy w górnictwie.

Osiągnięcia w zakresie koncentracji i mechanizacji procesów wydobywczych stworzyły też warunki dla porządkowania problemu zatrudnienia w górnictwie. W latach 1961—1965 pomimo konieczności obsadzenia załogami nowo zbudowanych 5 kopalni, których załogi liczą obecnie ok. 14 tys. osób, nie nastąpiło zmniejszenie w grupie przemysłowej w górnictwie węgla kamiennego wzrostu tylko o 4.700 osób. Oznacza to, że przez myśl węglowy wydobycie w górnictwie węgla kamiennego w 1966 r. rozpoczynamy realizację nowego planu. Już w pierwszym roku nowej 5-letki zakładamy wzrost wydobycia węgla kamiennego do 121,5 mln ton.

I sekretarz KC zwrócił uwagę na to, że — tak jak w

Społeczny sens LITERATURY

PRZEMÓWIENIE MINISTRA KULTURY I SZTUKI LUCJANA MOTYKI NA XV ZJEZDZIE ZWIĄZKU LITERATOW POLSKICH

(Skrót)

Min. Motyka złożył Zjazdowi serdeczne życzenia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu oraz w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki, podkreślając, że płyną one z głębokiego przeświadczenia o wielkiej wadze Zjazdu dla polskiej kultury.

— Waler społeczny literatury w Polsce Ludowej wynika nie tylko z jej ideowej i artystycznej treści, ale także z wielokrotnie pomnożonego za sięgu jej działania, z faktu, że dociera ona do każdego z katka naszego kraju. Oto za stały rozbudzone potrzeby kulturalne w społeczeństwie w stopniu dotychczas nie notowanym — stały się one powszechnymi. W ciągu tylko ostatnich dwóch lat liczba czytelników w bibliotekach publicznych wzrosła o blisko 18 proc* — do 5 mln. Wypożyczają oni rocznie 91 mln książek. Konkursy czytelnicze i recytatorskie osiągają setki tysięcy uczestników. Działła w Polsce około 400 centralnych i regionalnych towarzystw kulturalnych, ok. 4 tys. kół przyłączyło bibliotek, miłośników teatru itd. itd. Każdy miesiąc przynosi otwarcie setek nowych placówek kulturalnych, rośnie liczba społecznych działaczy.

W jaki sposób państwo zabezpiecza właściwe warunki dla rozwoju literatury i dla pracy literatów? Resort kultury i sztuki nie ma żadnych aspiracji zwiększenia ingerencji w istotę twórczej pracy poszczególnych pisarzy. Nie widzimy potrzeby stosowania administracyjnej metody w kształtowaniu treści i formy naszej literatury. Nie znaczy to oczywiście, że nasze mu resortowi, realizującemu polityczną linię partii, obojętne na jest wymowa i wartość literackiej twórczości. Ukształtowanie postaw społecznych i ideowych jest sprawą samego środowiska, organizacji partyjnych wśród literatów, sprawa ideowej pracy w oddziałach i środowiskach związku. Resort zaś w tej materii udzieli pomocy organizacyjnej i materialnej.

Znacznie większa odpowiedzialność ciąży na ministerstwie w dziedzinie polityki wydawniczej, finansów literatury, opieki socjalnej i pomocy dla Związku Literatów. W ostatnich miesiącach, związek udostępnił mi wiele materiałów, jak rozpisalna ankieta, dotycząca warunków pracy literatów, czy zdecydować warszawskiego oddziału. Materiały te — choć można mieć sporo zastrzeżeń do subiektywnych i jednostronnych oświadczeń tu i ówdzie w nich zawartych — traktujemy jako cenne, wskazujące, w jakim kierunku powinny być skierowane wysiłki resortu w sprawach pisarzy.

Nawiązując do poruszonych w tych materiałach spraw wydawniczych i sytuacji materialnej pisarzy min. Motyka powiedział m. in.: Nie chcę negować istniejących trudności. Muszę jednak stwierdzić, że założenia planu i budżetu resortu na rok 1966, a także porównanie lat 1962/63 z okresem 1964/65 wskazują na wzrost wszystkich wskaźników, dotyczących literatury i wydawnictw, wzrost bardziej dynamiczny niż w innych dziedzinach kultury. I tak — nakłady książek w grupie literatury pięknej w roku bieżącym wzrosły w stosunku do 1964 r. o blisko 2,5 mln egzemplarzy, a więc o blisko 19 proc. Plan 5-letni przewiduje stały wzrost dostaw papieru na książki, których nakłady w 1970 r. będą prawie podwojone w stosunku do 1960 r. i o 76 proc. przekroczą podiom bież. roku.

Zdajemy sobie sprawę, że ten poważny wzrost jest jeszcze relatywnie nie wystarczający w stosunku do potrzeb społecznych i rosnącej liczby mieszkańców, dlatego wysiłki resortu zmierzać będą do uzyskania wyższego tempa wzrostu produkcji papieru.

Dla poprawy sytuacji na rynku wydawniczym powstała propozycja popierania przez resort — uruchomienia produkcji taniej, estetycznej i masywnej książki tzw. „kieszonkowców”, kolportowanych wśród indywidualnych odbiorców.

Wydatnej poprawie ulegnie stan bazy poligraficznej. W latach 1966—70 większość centralnych nakładów inwestycyjnych ministerstwa zostanie przeznaczona na unowocześnienie i rozbudowę zakładów drukarskich. Na ten cel wydaliśmy około 130 mln zł rocznie, i choć nie skończy się w tym czasie nasze kłopoty, stan poligrafii ulegnie zdecydowanej poprawie.

Ogólnie rzecz biorąc, wyplacone autorom honoraria w roku bież. wzrosły o blisko 30 proc. w stosunku do roku 1963, a o 25 proc. w przeliczeniu na jednego członka związku, uwzględniając zwiększenie liczby członków ZLP.

Ten poważny wzrost był wynikiem wprowadzenia nowej konwencji autorskiej oraz zwiększenia liczby tytułów i nakładów literatury pięknej. W wyższym stopniu wzrosły stypendia i zasiłki w związku z uruchomieniem funduszu autorskiego i akcji CRZZ.

Problem emerytur — choć nie rozwiązany ustawą sejmową — załatwany jest w praktyce całkowicie zgodnie z dezyderatami związku. Resort udzieli członkom związku wszelkiej potrzebnej pomocy w sprawach mieszkaniowych w związku z rozwijaniem spółdzielczych form budownictwa. I wreszcie zabezpieczymy częściowo w ramach naszych możliwości problem czasowy związku.

„Dobrego fedrunku”! życzę tow. Wł. Gomułka górnikom z „Moszczenicy”

KATOWICE (PAP) 4 bm. rozpoczął służbę w polskim górnictwie nowy obiekt — 12. z kolei zbudowana w Posee Ludowej kopalnia węgla — „MOSZCZENICA” w Rybnickim Okręgu Węglowym. Jej symbolicznego uruchomienia dokonał WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

Towarzyszili mu w czasie uroczystości tow. tow.: EDWAHD GIEBEK, JERZY ZIEMIEC, JÓZEF NIEDZIEWIECKI i JAN MITREGA. Dyrektor rybnickiego zjednoczenia mgr inż. JERZY KUCHARCZYK złożył meldunek o zakończeniu pierwszego etapu budowy „MOSZCZENICY”.

Nowa kopalnia położona jest już jiad granicą cseidich

słowacką, blisko 70 km od Katowic.

W. GOMUŁKA siada przed pulpitem sterowniczym. Ruch ręką. Ruszają koła na wieży wyciągowej. W tym momencie głęboko pod ziemią kieruje się ku górze pierwszy wózek z węglem;

Węgiel z „Moszczenicy” na leży do najbardziej wartościowych,

W trakcie budowy podwyższono projektowe założenia produkcyjne do 10 tys. ton na dobę. Stawia to „Moszczenicę” w rzędzie największych kopalni.

Zabiera głos WŁADYSŁAW GOMUŁKA. Składa gratulacje i podziękowania wszystkim, którzy w ciężkich warunkach wznosili tę kopalnię, a przede wszystkim młodzieży zetemesowskiej.

Nawiązując do zadań stojących przed górnictwem w nowej 5-latce, W. Gomułka wyraził głębokie przekonanie, że zapewnienia górników o maksymalnym wysiłku znajdują pełne pokrycie w codziennej pracy. Dziękując w imieniu Komitetu Centralnego partii za trud poniesiony w budowie nowej kopalni, życzył załozde „Moszczenicy” powodzenia w życiu osobistym i &£0 lednmkil —

POZOGA wojenną rozpalała przez amerykańskich interwencji w Indochinach pod wyswiechtaną flagą antykomunizmu przyjmuje coraz większe rozmiary, staje się coraz groźniejszą dla pokoju w innych częściach Azji i świata. Na uciążliwej ziemi wietnamskiej lądują wciąż nowe oddziały wojsk USA, które usiłują zdławić wyzwolenie ruch partyzancki wietnamu. Samoloty USA co dzień rzucają swoje śmiercionośne ładunki na wioski, miasta i drogi Demokratycznej Republiki Wietnamu, burzą i palą napalmem osiedla i wioski na wyzwolonych obszarach w Wietnamie Południowym. Wojna staje się coraz bardziej morderczą.

Amerkańscy interwenci chcą rzucić na kolana bohaterki naród wietnamski i w ten sposób zademonstrować, wobec całego świata, że potrafią odegrać rolę zandarma imperializmu i zagrozić drogę wyzwoleniu ruchowi narodów.

Rozwijając działania wojenne na południu Wietnamu i bombardując DRW, USA brutalnie łamią prawo międzynarodowe oraz postanowienia Układów Genewskich i zamykają możliwość rokowań i politycznych rozwiązań próbie-
xnu wietnamskiego.

Ta haniebna kolonialna wojna, rozpętana przez Stany Zjednoczone nie tylko niesie cierpienia i zniszczenia narodowi wietnamskiemu, lecz zatrąca całą atmosferę między narodową, ożywia w różnych krajach siły agresji, militarysty i najczarniejszej reakcji.

OPNIA publiczna aaróno w naszym kraju, jak i na całym świecie wstrząsnęta brutalną interwencją USA w Wietnamie zadaje uzasadnione pytania:

Dlaczego wielkie mocarstwo imperialistyczne może bezkarnie pustoszyć mały kraj, mordować przy pomocy najnowszej techniki jego ludność, gwałcić suwerenność narodu, który pragnie tylko jednego — stać się gospodarzem we własnym kraju?

Dlaczego państwa socjalistyczne, wspólnie z innymi siłami pokojowymi i antyimperialistycznymi nie osłonią skutecznie Demokratycznej Republiki Wietnamu przed agresorem?

Wietnam broni się i walczy, walczy bohatercko. Demokratyczna Republika Wietnamu

nie jest osamotniona i bezbronna. Otrzymuje wydatną pomoc obronną i gospodarczą od bratnich krajów socjalistycznych, przede wszystkim od Związku Radzieckiego, a także od naszego kraju. Związek Radziecki, Polska i inne państwa socjalistyczne okazują pełną solidarność z walczącym narodem wietnamskim, występując na arenie międzynarodowej w obronie jego praw.

Ruch solidarności z Wietna-

O JEDNOŚĆ w OBRONIE POKOJU i WOLNOŚCI NARODÓW

mera! protesty przeciwko amerykańskiej interwencji ogarnęły miliony ludzi również w krajach kapitalistycznych, a w samych Stanach Zjednoczonych znalazły wyraz w demonstracjach młodzieży i we wstrząsających aktach samospalenia się dwóch przeciwników wojny.

Jednakże po to, aby położyć kres agresji amerykańskiego imperializmu i zmusić USA do poszanowania suwerenności Wietnamu, niezbędna jest nie tylko polityczna solidarność z walczącym narodem wietnamskim i dostarczenie mu środków obrony, ale przede wszystkim ściśle współdziałanie wszystkich państw socjalistycznych, a w szczególności uzgodnione działania Związku Radzieckiego jako największej potęgi obozu socjalistycznego i Chińskiej Republiki Ludowej jako państwa bezpośrednio sąsiadującego z Wietnamem.

Związek Radziecki niejednokrotnie zwracał się do Chińskiej Republiki Ludowej oraz do Demokratycznej Republiki Wietnamu z propozycjami uzgodnienia wspólnych poczynań dla skutecznej obony DRW przed napaścią, ustalenia wspólnej polityki wobec agresji imperialistycznej w Wietnamie. Jednakże wszystkie te propozycje Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego były stanowczo odrzucane przez Komunistyczną Partię Chin i rząd Chińskiej Republiki Ludowej*

NIEDAWNO, 11 listopada br., KPCh w artykule ogłoszonym w „Zenminzipao” pt. „Obalenie argumentów nowych przywódców KPZR w sprawie jedności działań” — raz jeszcze w sposób jednoznaczny i kategoryczny odrzuciła współpracę z Związkiem Radzieckim w obronie Wietnamu; postępując się przy tym niesłychanie na pastliwą i gołosłowną argumentacją.

„Gdybyśmy podjęli wspólną

amerykańscy są z niej zadowoleni”. Zaiste rozbrajający to argument, któż bowiem uwierzy, że agresorzy amerykańscy są zadowoleni ze strat, jakie ponoszą ich pirackie eskadry od radzieckiej broni znajdującej się w rękach obrońców Wietnamu.

O tym co sobą przedstawia pomoc radziecka wypowiada ją się w sposób bardziej miarodajny od „Zenminzipao” przywódcy DRW, którzy niejednokrotnie podkreślają, że

się o tym jak KPCh zamierza pomóc narodowi wietnamskiemu w jego krwawej i trudnej walce.

Naród wietnamski z orężem w ręku broni swych świętych praw przed agresją interwencyjnych wojsk USA. I w tej sprawiedliwej walce powinni mu okazywać pomoc wszyscy obrońcy wolności narodów i rzecznicy pokoju. Obecnie wszystkim państw socjalistycznych jest współdziałanie w obronie zaatak-

owanym ruchu robotniczym i we froncie antyimperialistycznym.

„Zenminzipao” pisze: „Stosunki między rewizjonistami chruszczowowskimi i nami nie wyglądają na pewno tak, aby to, co nas łączy, była mocniejsza od tego co nas dzieli, jak to twierdzą bezpodstawnie nowi przywódcy KPZR. We wszystkich zasadniczych sprawach obecnej epoki stosunki te układają się na zasadzie ostrej sprzeczności; są rzeczy, które nas dzielą, ale nie ma niczego co by nas łączyło; nasze stanowiska są sprzeczne i nie ma w nich nic wspólnego”.

Zadne różnice ideologiczne i polityczne, które wynikły pomiędzy partiami komunistycznymi i robotniczymi i pomiędzy państwami socjalistycznymi w naszych czasach, nie mogą uzasadnić stanowiska, które odrzuca wszelką współpracę i solidarność międzynarodową.

Stanowisko takie może znaleźć pozytywne echo tylko w obozie przeciwników socjalizmu — w obozie imperialistycznym, który już odnotował tę deklarację jako swój nowy sukces. Natomiast to niezwykle oświadczenie przywódców KPCh nie znajduje przychylnego echa w żadnej partii komunistycznej i robotniczej pozostawiającej się do odpowiedzialności za los własnej klasy, własnego narodu, za los powszechnego pokoju.

Dzięki wspólności dążeń i interesów mas pracujących wszystkich krajów, dzięki utrwalonym przez dziesięciolecia wspólnych walk i doświadczeń dziejowych, więzom solidarności międzynarodowej łączącym partię klasy robotniczej i państwa socjalistyczne, rozłamowe poczyny KPCh zostaną przezwy-
ciężone.

PARTIA nasza zawsze była rzecznikiem interesów narodu socjalistycznej jednostki ruchu komunistycznego i robotniczego, zawsze działała na rzecz tej jedności i umacniała na leninowskich zasadach wielki sojusz obozów socjalistycznych w obronie pokoju i wolności narodów.

W imię tych samych zasad będziemy dalej jednością tej bronić i udzielać poparcia wszelkim noczyniom dla ze spolenia świata socjalistycznego, ruchu rewolucyjnego i wyzwolenie wokół jego historycznych celów.

„TRYBUNA T.UDU”
nr 335 z dnia 4 grudnia 1965 r.

akcję w sprawie Wietnamu z nowymi przywódcami KPZR — pisze „Zenminzipao” — czy nie pomogliśmy im w oszukiwaniu narodów świata? Czy nie pomogliśmy im wciągnąć Wietnamu w orbitę współpracy radziecko-amerykańskiej? Czy nie przyłączylibyśmy się do nich, w zdradzeniu rewolucyjnej sprawy narodu wietnamskiego... Czy nie przyłączylibyśmy się do nich jako sługi i wspólnicy imperializmu USA? Rzecz jasna odrzucamy taką możliwość”.

Zdumienie ogarnia, gdy się czyta tak niedorzeczne, tak sprzeczne z rzeczywistością polityczną oskarżenia. Nikogo też te gromkie słowa nie przekonują. W polityce bowiem liczą się nie słowa a fakty.

Fakty zaś mówią, że Chińska Republika Ludowa, bez której współdziałania nie może być okazana realna pomoc Wietnamowi, odmawia jakiegokolwiek współdziałania i uzgodnienia ze Związkiem Radzieckim wspólnej linii postępowania w sprawie Wietnamu. Więcej, odrzuca możliwość spotkania przywódców partii i rządów krajów socjalistycznych na najwyższym szczeblu celem omówienia tych niezmiernie doniosłych dla całego obozu socjalistycznego problemów.

„zenminzipao” sugeruje, że pomoc radziecka dla Wietnamu jest niewystarczająca, a z drugiej strony, że angażowanie się przywódców KPZR w sprawy Wietnamu i pomoc udziałem fiaoadniętemu narodowi Jest korzystna dla imperialistów USA, że agresorzy

Związek Radziecki „udziela zdecydowanego i aktywnego poparcia walce narodu wietnamskiego” oraz „wszelkiej pomocy DRW w umocnieniu jej zdolności obronnej i gospodarczej”.

ABY uzasadnić swoje jawne rozłamowe stanowisko artykuł „Zenminzipao” nie cofa się przed takimi absurdalnymi oskarżeniami, że „istotą polityki KPZR jest obrona władzy imperialistycznej w świecie kapitalistycznym i przywrócenie kapitalizmu w świecie socjalistycznym”.

Do jakich nonsensów przywódcy KPCh by się nie dogadali, nie zdofają wymyślić takich argumentów, które by mogły usprawiedliwić w naszych oczach, w oczach całej socjalistycznej i postępowej opinii światowej odmowy współdziałania i uzgodnienia polityki w obliczu imperialistycznej agresji, w obronie na rod, który krwawi pod bombami i walczy o swą niezawisłość.

Stanowisko takie nie da się w żaden sposób pogodzić z najbardziej fundamentalnymi zasadami internacjonalizmu, które w sposób jednoznaczny ujęte zostały w uchwałach międzynarodowych narad partii komunistycznych i robotniczych w roku 1957 i w r. 1960.

„zenminzipao” odrzuca wszelką możliwość współpracy z Związkiem Radzieckim w obronie Wietnamu, ale w całym tym wielkim i pełnym napaści antyradzieckich artykułach, ani słowem nie mówi

wanej przez imperializm amerykański Demokratycznej Republiki Wietnamu, jako państwa wchodzącego w skład socjalistycznej wspólnoty narodów. Naszym wspólnym celem i dążeniem musi być do prowadzenie do takiej sytuacji, w której agresja imperialistyczna nie będzie mogła dalej się srożyć, w której za łamie się amerykańska taktyka „eskalacji”, zaś beznadziejne próby znalezienia rozstrzygnięć wojskowych ustąpią na rzecz poszukiwań rozwiązań politycznych, gwarantujących narodowi wietnamskiemu poszanowanie suwerenności i realizację jego słusznych postulatów.

Stanowisko KPCh przedstawione przez „Zenminzipao” z pewnością nie przyspiesza osiągnięcia tego celu. Podważa ono od samych podstaw jedność ruchu komunistycznego i jedność obozu socjalistycznego w sprawie, którą komuniści wszystkich krajów uznali za naczelną w dzisiejszej dobie, w sprawie obrony pokoju i wolności narodów.

WOBECEJ sytuacji, kiedy bardziej niż kiedykolwiek zachodzi konieczność zwania wszystkich sił socjalizmu i pokoju przeciw agresywnym poczynaniom imperializmu, KPCh wysuwa jako główne zadanie: „zaostrenie walki przeciwko chruszczowowskiemu rewizjonizmowi” oraz „wytyczenie wyraźnej, demarkacyjnej linii politycznej i organizacyjnej między nami a rewizjonistami”, zapowiadając wzmożenie publicznej polemiki i rozłamowej działalności w świat-

Poezja Brechta w języku szwedzkim

Wybitny dramaturg: niemiecki — Bertolt Brecht był także — o czym nie każdy wie — cenionym poetą. Szczególnie ciekawa jest jego twórczość liryczna, tłumaczona na wiele języków. Ostatnio poezje Brechta ukazały się w przekładzie szwedzkim. W serii „Tib's Lyrikklub” wydano tom pod tytułem „Sto wierszy Bertolta Brechta”. Większość zamieszczonych tam wierszy została po raz pierwszy udostępniona szwedzkiemu czytelnikowi.

(ZAP)



Zmotoryzowany dozorca

la śnieg — z pługiem w r\$Xu

Zimowe kłopoty ze śniegiem na chodnikach miast nie mają wielkich szans na załatwienie za pomocą mandatów i apelów do dozorców. Dlatego konstruktorzy wielu krajów próbują znaleźć metody bardziej skuteczne.

W Szwecji np. próbowano instalować w płytach chodnikowych grzejniki elektryczne do roztopiania śniegu i lodu. System ten zdał egzamin w kilku punktach ulic Sztokholmu i nie był nawet zbyt drogi w eksploatacji, ale bardzo kosztowne jest instalowanie takiej ochrony przed śniegiem i strach pomyśleć, co dziej*

wykopków. Poza tym woda spływająca z chodników zamarza ponownie na jezdni.

Bardziej praktyczna jest chyba metoda lansowana obecnie w Anglii. Skonstruowano tam lekkie pługi śnieżne, zmontowane na podwoziu podobnym do taczek. Śnieg skrawany jest wirnikiem, napędzanym przez 3-konny silnik benzynowy, a następnie odrzucający w dowolnym kierunku na odległość do 6 m. Ścieżkę szerokości 50 cm pług oczyszcza ze zbitego śniegu z szybkością 2 metrów na minutę.

iWiT-AR)

Ośrodek Zastosowań Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Zjednoczenia Biur Projektów Budownictwa „ETOPROJEKT” wykonuje m. in. prace usługowe w zleceniu, prace naukowo-dosлідczalne oraz dydaktyczno-szkoleniowe. We wszystkich tych dziedzinach najbardziej czasochłonna i niewdzięczną część pracy wykonuje polski ZAM-2 GAMMA. Ta skomplikowana maszyna robi żmudne obliczenia matematyczne, rozwiązuje trudne problemy budownictwa, transportu, komunikacji, ekonomiki, z jej pomocą opracowywane są plany przemysłowe i urbanistyczne.

Maszyna może przetwarzać gotowe, dostarczone jej i odpowiednio zakodowane informacje. Natomiast cały proces przygotowawczy to jeszcze ciągle sprawa ludzkiego wysiłku twórczego.

Na zdjęciu: przy pulpicie operacyjnym maszyny elektronicznej ZAM-2 GAMMA mgr Halina Tomiałoć.

4CAae — taW.jJeteaia&L

Gruźlica — wróg społeczeństwa nr 1

OD 1 do 10 grudnia obchodzone są w kraju Dni Przeciwigruźlicze. W naszym województwie, na wniosek Wojewódzkiej Komisji Koordynacyjnej do Spraw Oświaty Sanitarnej, od trzech już lat łączymy te Dni ze zwalczaniem alkoholizmu. Dla tego pierwsza dekada grudnia przebiega pod hasłem: Dni Trzeźwości i Walki z Gruźlicą. Patronat sprawują ściśle współpracujące ze sobą: Koszalińskie Towarzystwo do Walki z Gruźlicą i Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy. Duże zainteresowanie wykazuje również Towarzystwo Trzeźwości Transportowców.

W terenowych poradniach przeciwigruźliczych naszego województwa zarejestrowanych jest ponad 40 tys. osób. Spośród tej liczby około 3 tys. to gruźlicy prątkujący, wymagający leczenia w sanatoriach.

Niski stopień sanitarnego uświadomienia społeczeństwa i nieumiejętne postępowanie najbliższego otoczenia wobec chorych zakaźnie, sprzyja szerzeniu się gruźlicy. Wielu chorych nie stosuje się do zaleceń lekarskich, lekceważy własne zdrowie.

Poradnie przeciwigruźlicze są dostatecznie przygotowane do zapewnienia właściwej pomocy i opieki wszystkim chorym i ich najbliższemu otoczeniu. Istnieje również dostatecznie rozbudowana sieć punktów szpecień ochronnych. Jedyne liczba łóżek w sanatoriach i przychodniach przeciwigruźliczych jest jeszcze nie wystarczająca i dlatego też w przyszłej 5-latce rozpoczniemy budowę trzech nowych placówek specjalistycznych o łącznej liczbie 600 łóżek. Nowe zakłady lecznicze zostały zlokalizowane w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku. Posiadane przez nas małoobrazkowe aparaty rentgenowskie (7) przy dobrej frekwencji ludności dają możliwość przebadania wszystkich mieszkańców województwa jeden raz na 18 miesięcy.

Do pomocy w poczynaniach służby zdrowia w akcji zwalczania gruźlicy, a szczególnie w szerzeniu oświaty sanitarnej oraz sprawowaniu opieki nad chorymi i ich otoczeniem oraz udzielania chorem i ich rodzinom pomocy materialnej, powołano w 1963 roku Koszalińskie Towarzystwo do Walki z Gruźlicą. Towarzystwo poprzez swoje oddziały miejskie i powiatowe oraz koła zakładowe, środowiskowe i szkolne ma dotrzeć do całego społeczeństwa.

Każdy obywatel doceniający niebezpieczeństwo tej choroby społecznej winien być członkiem, Koszalińskiego Towar-

stwa do Walki z Gruźlicą, pomagać w jej zwalczaniu.

W Dniach Trzeźwości i Walki z Gruźlicą we wszystkich miastach i powiatach odbywają się akademie. W większości są one łączone ze zjazdami zjazdami i występami zespołów artystycznych. Jest to po pularna forma uświadamiania społeczeństwa.

ZBIGNIEW WIĘCKOWSKI
sekretarz
Koszalińskiego Towarzystwa do Walki z Gruźlicą

Niespodzianka na Fladen

Prawdziwą niespodzianką dla załóg trawlerów-zamrażalnic oraz trawlerów burtowych przedsiębiorstw „Dalmor”, „Odra” i „Gryf” stało się w listopadzie wykrycie dużych koncentracji śledzi na łowiskach rejonu Fladen Ground, gdzie w poprzednich latach nie występowały. W tym okresie śledzie łowiono głównie w południowych obszarach Morza Północnego i w strefie tak zwanej „przykanałowej” czy na ławicy Sandettie. Wydajności uzyskane z połowów na Fladen okazały się bardzo znaczne. Nasze trawlerzy łowiły tam ostatnio po kilkanaście ton dziennie ryb na statek. Zdarzały się też wyniki niemal rekordowe. Tak na przykład s/t „Raba”, trawler burtowy „Dalmor” uzyskał w jednym tylko dniu 25 listopada 29,7 ton śledzi.

(ZAP)

W 20. rocznicę I Zjazdu

OD KILKU zaledwie miesięcy kraj zażywał pokoju. Zwycięstwo odniesione nad faszyzmem i wyzwolenie ojczyzny były jeszcze świeżymi doznaniem. Życie układało się nader ciężko. Były trudności z aprowizacją, mieszkaniem, transportem, światłem i opałem. Uruchamiano zakłady pracy i instytucje, usuwano zniszczenia wojenne, dzwigną Polskę do nowego życia. Równocześnie odbywała się nieznaną w całym tysiącleciu wędrówka milionowych mas. Polska wróciła do swych granic historycznych i etnicznych. Wędrowały rodziny z Bugu, wracali jeńcy wojenni i przymusowo wywiezieni przez okupanta na roboty, wracali emigranci z tułaczki za chlebem.

Procesy demokratyzacyjne nie były jednoznacznie akceptowane przez wszystkich. Ktoś na tym stracił i nie zamierzał łatwo ustępować. Masy pracujące poparły nową politykę i wprowadzane przez nią reformy społeczne. Obszarnicy i kapitaliści nie czuli się jednak tak bardzo słabi. Zorganizowane w okresie okupacji podziemne polityczne, podporządkowane siłom reakcyjnym, przeszło do kontrnatarcia. W rządzie na stanowisku wicepremiera znajdował się w tym czasie Stanisław Mikołajczyk, rzecznik sił wrogich Polsce Ludowej. W jego osobie i w stworzonym przez niego legalnie działającym stronnictwie politycznym, grasujące wciąż bandy znajdowały niezawodne oparcie. Te groźne siły reakcji sabotowały wszelkie inicjatywy, zmierzające do normalizacji życia w kraju. Na wsi toczyła się walka o realizację reformy rolnej. W mieście nacjonalizacja przemysłu była dziełem żął robotniczych, ale wciąż oczekiwano legalizacji ze strony władzy ustawodawczej.

Rozpoczynający 6 grudnia 1945 roku obrady I Zjazd PPR musiał to wszystko uwzględnić i sformułować program działania, dostosowany do tej sytuacji. **Przed wszystkim** należało zanalizować sytuację polityczną i nieodległą przeszłość kraju. Przedstawił to w swoim referacie tow. Gomułka. Sformułował on zasady ustrojowe nowej Polski oraz główny kierunek jej polityki zagranicznej. Likwidacja przywilejów wraz z klasami, które je pielegnowały, pełna demokracja dla wszystkich obywateli, fabryki dla robotni-

ków, ziemia dla chłopów — stały się wykładnikami działania nowej władzy. Sojusz i braterstwo z potężnym krajem socjalizmu, których owocem był największy sukces na rodzie polskiego, jego odrodzenie i przywrócenie niepodległości — pozostały niewzruszonymi założeniami polityki zagranicznej nowej Polski. Równocześnie PPR wyciągnęła rękę do zgody i przyjaźni ze wszystkimi naszymi sąsiadami

Trwałe dzieło PPR

oraz krajami, które pragnęły pokojowej, konstruktywnej współpracy międzynarodowej. I Zjazd PPR nie był jeszcze w stanie uchwalić określonego planu rozwoju gospodarki narodowej. Wszystkie wysiłki mobilizowano do odbudowy zniszczeń, spowodowanych przez wojnę i okupanta. Pomimo tylu kłopotów bieżących, Zjazd poświęcił wiele uwagi sprawom rozstrzygającym o przyszłości. Przede wszystkim Zjazd wypowiedział się za unarodowieniem średniego i wielkiego przemysłu, kolei i banków. Przewidział on istnienie tzw. sektora prywatnego w przemyśle, rzemiośle i handlu oraz potrzebę zabezpieczenia mu niezbędnych do tego warunków. Wysoko oceniając postępy osiągnięte w uruchomieniu gospodarki narodowej, Zjazd wypowiedział się za opracowaniem 3-letniego planu odbudowy i przebudowy Polski. Obie te sprawy zostały w niedługim czasie uregulowane na drodze ustawodawczej w porozumieniu z innymi partiami demokratycznymi.

NIEMAŁE było znaczenie Zjazdu z punktu widzenia życia wewnątrzpartijnego. Partia, jak wiadomo, powstała na początku 1942 roku. Dopiero po blisko 3 latach działalności była w stanie ukonstytuować się i wyłonić swe władze zgodnie z obowiązującymi, w partiach marksistowsko-leninowskich, zasadami organizacyjnymi. Zjazd uchwalił Statut i rzucił wezwanie do stworzenia masowej partii, która podoła skomplikowanym zadaniom przewodzenia narodowi i organizowania jego wysiłku na rzecz budowy nowego życia w zmienionych warunkach ustrojowych. Nawiązując do doświadczeń KPP z ostatniego okresu jej działalności, PPR odpowiednio do wymogów walki o zrzućcenie jarzma okupacji śmiało przystąpiła do formowania szerokiego frontu narodowego, skupiającego wszystkich prawdziwych patriotów, pragnących wyzwolenia ojczyzny. Dzięki temu jej wysiłki zostały uwieńczone sukcesem.

Po wyzwoleniu kraju wyrazem tej słusznej polityki było sformowanie bloku stronnictw demokratycznych, które wyrosły w warunkach polskiego życia politycznego i stanęły na gruncie historycznych przemian, by wspólnie z PPR budować Polskę Ludową. „Od pieramy z całą stanowczością — powiedział w swym referacie na I Zjeździe PPR tow. Gomułka — wysuwane przez reakcję pod naszym adresem zarzuty monopartyjności. Nie chcemy monopartyjności i do niej nie dążymy... Za skarb bez cenny uważamy klimat polityczny, który wytworzył się między partiami, wchodzącymi w swoim czasie w skład PKWN. Za zdobycz bezcenną polskiej demokracji uważamy odrodzenie tych partii na nowej podstawie rewizji ich prze-

złości... Dlatego, szanując różnice ideologiczne i programowe poszczególnych partii, bronimy będziemy tego klimatu polskiej demokracji, jako gwarancji jej siły i zwycięstwa”.

POLSKA Zjednoczona Partia Robotnicza jest po dziś dzień wierna tej polityce. Najświeższym wyrazem jej powodzenia są tegoroczne wybory do Sejmu. Na gruncie tej polityki ukształtowała się w Polsce Ludowej nowy typ parlamentaryzmu, odpowiadającego warunkom bu-

dowy socjalizmu. Nie ma w nim miejsca dla reakcyjnych wypadków przeciwko władzy ludowej, ale jest dość miejsca i warunków dla krytyki i kontroli działalności rządu, dla skupienia sił narodu do realizacji wspaniałych poczynań budownictwa socjalizmu. Polska Partia Robotnicza działała przez krótki tylko okres. Owocem jej wysiłków i ich ukoronowaniem było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego w grudniu 1948 roku i powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Imponujący jest jednak bilans jej kilkuletniej zaledwie walki, który nie przypadł w udział żadnej z jej rewolucyjnych poprzedniczek. Clartowała, gdy

poliski ruch komunistyczny był zdeorganizowany wskutek zbrodniczej rozprawy bierow-szczyzyny z Komunistyczną Partią Polski. PPR była skazana na zbieranie i formowanie swych kadr w warunkach nie-ludzkiego terroru okupanta. Pomimo to zdołała ona stworzyć bojową awangardę narodu polskiego.

Wiele lat minęło od chwili, gdy pałeczkę w sztafecie ku socjalizmowi przejęła od PPR Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Dla partii prawdziwie rewolucyjnej tytułem do największej chwały i dumy jest móc stwierdzić po latach, że w trudnym momencie prawdziwo odczytała zawiły szyfr rozgrywających się zdarzeń historycznych. Jest to za razem tytuł do zasłużonej chwały kierownictwa tej partii oraz uzasadnionej dumy tych wszystkich ofiarnych bojowników, którzy sprawie PPR oddali swą młodość i udziałem w walce pomogli torować drogę Polsce dzisiejszej — Polsce socjalistycznej. Dorobek PPR jest fundamentem naszego działania. Niejedno zmieniamy w naszej pracy, w naszym postępowaniu, lepiej poznajemy polską rzeczywistość i jej wymogi. Siła partii, zaczerpnięta również z tradycji PPR, polega na tym, aby coraz pełniej i lepiej odpowiadać nowym warunkom, w porę uwalniać się od przeżytych form i tworzyć nowe, kreślić nowe zadania, wskazywać nowe cele.

Bytów

W naszym województwie nowy, nawet mały zakład o sto sunkowo nieskomplikowanej produkcji daje miastu, powiatowi dodatkową szansę aktywności, zatrudnienia kilkudziesięciu lub więcej osób, poprawy sytuacji materialnej ich rodzin.

Nic dziwnego, że o inwestycje, nawet te najmniejsze, starają się wszyscy. Komitety powiatowe, prezydium powiatowych rad narodowych, wiele innych czynników — wszyscy popierają starania „swoich”. Przychodzi wreszcie moment: inwestycja jest „pewna”.

ZUPEŁNIĆ jak w Bytowie. W 1962 r. Wiełobranzowa Spółdzielnia Inwalidów rozpoczęła budowę nowego zakładu. Dotychczas spółdzielnia zatrudniająca setkę ludzi, gnieździła się w starych, nie nadających się na ten cel pomieszczeniach przy ul. Drzymały. Pracownicy, w większości inwalidzi, zyskali nagle perspektywę: przeniesienie do nowego, pięknego zakładu, zbudowanego zgodnie z wymaganiami i normami, określającymi warunki pracy inwalidów, ze specjalnym oddziałem dla rehabilitantów po gruźlicy.

Szukał i trzeba było znaleźć miejsce na nowy zakład ponad 4,9 mln zł. W drugiej połowie 1962 r. Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane rozpoczęło budowę na placu przy ul. Mitej. Położenie — wymarzone dla tego rodzaju zakładu: dużo powietrza (na wzgórzu, z dala od centrum Bytowa), auzo słońca. Zakład miał rozpocząć produkcję (okucia budowlane) w pierwszej połowie 1964 r. Obecnie, przy końcu 1965 r. na placu stoją budynki zakładu, ale — puste. Wytwórnia nie pracuje.

Kto zawiął? Wykonawca? Inwestor stwierdza, że Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane jest solidnym partnerem; do jego pracy nie można mieć zastrzeżeń. Inwestor? Spółdzielnia bytowska odpo-



W Koninie oddana została do eksploatacji największa w zagłębiu konińskim od krywkowa kopalnia węgla brunatnego „Kazimierz”.

Budowniczo kopalni — w ciągu 11 miesięcy bieżącego roku — usunęli około 4 miliony 370 tysięcy m sześć, ziemi, pokrywającej kilkudziesięciometrową warstwą złoża węglowe. „Kazimierz” dostarczy w bieżącym roku około 100 tysięcy ton węgla, a w przyszłym roku blisko 0,5 miliona ton brunatnego paliwa.

Na zdjęciu: fragment nowo odkrytej odkrywki w kopalni „Kazimierz”.

CAF — Szyperko

A więc — co najmniej półtora roku opóźnienia w stosunku do zakładanych pierwotnie terminów. Planowanie, poprawianie, uzupełnianie, rozmowy z władzami, wojewódzkich Związków z spółdzielnią, perypetia z wykonawcą — przystąpiły sprawie najważniejsza: pracę dla prawie 200 osób, w większości inwalidów.

Czy poprawki były potrzebne? Potrzebne, bo nie można przecież tolerować błędów w dokumentacji. Ale już z uzupełnieniami sprawa ma się zupełnie inaczej. Portiernia i magazyn nie były potrzebne zakładowi natychmiast.

Popatrzmy zresztą, ile kosztowało poprawianie i uzupełnianie projektu. Prawie 4 miliony złotych! Ponad 1,5 roku opóźnienia!

miął otrzymać zakład...

Jest jeszcze inny aspekt sprawy bytowskiego zakładu: stawianie na „tanie inwestycje”. Gdyby założono od początku, że zakład powinien jednak mieć magazyn i portiernię oraz kilka innych, brakujących w dokumentacji szczegółów — zakład byłby droższy, potrzebne byłyby większe limity. Może jednak spółdzielnia mogłaby rozpocząć produkcję, a zakład — zwrócić choć część nakładów. Stało się jednak inaczej: rozpoczęto od mniejszych kosztów, by „windować” je systematycznie w górę.

Różnicę płaćć będzie chyba spółdzielnia pracą, zdrowiem zatrudnionych w niej ludzi.

Tendencja „zaczepiania się” o plan, a następnie windowania w górę kosztów inwestycji była do niedawna zjawiskiem ogólnopolskim. Szkodziwe skutki takiego inwestowania odbijały się na całej gospodarce narodowej. Dlatego IV Plenum ICC PZPR z naciskiem podkreśliło w swej uchwale „wprowadzony w roku ubiegłym zakaz decyzji o rozpoczęciu inwestycji bez do kładnego rozeznania wysokości nakładów”.

Z budżetu centralnego będą odtań finansowane jedynie inwestycje priorytetowe. Inne — powstawać będą z kredytów bankowych, podlegających oprocentowaniu. Bank — uzyskał możliwość większej kontroli i analizy kosztów inwestycji, odpowiedniego reagowania na wzrost kosztów. Postanowienia o kontroli bankowej — to tylko fragment decyzji, określających nowe zasady inwestowania. Mają one m. in. zapobiegać sytuacjom podobnym do tej, jaka powstała w Bytowie.

Wykonawca po?tepu'e zgodnie z przepisami. Ma prawo. Ate praca na budowie przy ul. Mitej nie rozpocznie s'e zapewne wcześniej niż w styczniu przyszłego roku. Kedy zakończenie? Według planów — pod koniec 1966 r., doświadczenie uczy jednak, że nie należy wierzyć terminom. A nuż „wyskoczy” coś nowego?.

150 min marek
na zakładową służbę
zdrowia
W NRD

1.783 lekarzy zatrudnia zakładowa służba zdrowia w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Pracują oni w 88 poliklinikach, 215 ambulatoriach i 1592 zakładowych punktach sanitarnych. Lekarze prowadzą także 39 tzw. nocnych sanatoriów, w których przebywają pracownicy, normalnie zatrudnieni w ciągu dnia.

Budżet państwa przewiduje na ochronę zdrowia żąłóg i działalność zakładowych ośrodków leczniczych 150 min marek rocznie.

(ZAP)

RYBYBY na świąteczny stół stół

Na świąteczny stół otrzymamy prawie 800 ton szczupaków, leszczy, sa-naczy i innych ryb słodkowodnych. Będzie ich więc o ponad 100 ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Wzrosną także dostawy karpia do 5,5 tys. t. Więcej ma być także świeżych i mrożonych dorszy, piastug i innych ryb morskich (w tym coraz popularniejszych atlantycznych). Nieco mniej niż w zeszłorocznym okresie przedświątecznym otrzymamy śledzi solonych i ryb wędzonych. Jednak ilości, przewidziane do sprzedaży, w pełni pokrywają potrzeby rynku w tych asortymentach.

Sklepy Centrali Rybnej zaferują klientom także spore ilości filetów (ponad 800 ton), marynat, konserw i rybnych przetworów garmazeryjnych (przeszło 250 t, podczas gdy w grudniu ubiegłego roku — 3M Jfc).



Na zdjęciu: tow. Wł. Gomułka w organizację warszawską w ręcza 25-tysięczną legitymację

Od 1 stycznia

Kontrola kosztów złej roboty

YR LIMITY NAKŁADÓW NA NAPRAWY

GWARANCYJNE

NADMIERNE WYDATKI OBCIĄŻA ZYSK
ZASZCZĘDZONE SUMY — NA ZAKUP APARATURY LABORATORYJNEJ

W NAJBLIŻSZYM czasie, od nowego roku, w fabrykach wytwarzających artykuły trwałego użytku zastrzona zostanie kontrola kosztów złej roboty. W planach techniczno-ekonomicznych przedsiębiorstw zarezerwowane zostaną określone kwoty na pokrycie kosztów napraw gwarancyjnych, przy czym wydatki na naprawy wykonane zostaną w oparciu o normy techniczne uzasadnione. Przekroczenie tak ustalonych limitów obciąża zysk przedsiębiorstwa, a więc zmniejsza pracownicze premie i fundusz zakładowy. Natomiast w przypadku niewykorzystania sum zarezerwowanych na naprawy gwarancyjne, pieniądze zaszczydzone przeznaczają się na

dotatkowy zakup aparatury kontrolnej i pomiarowej, służącej poprawie jakości wyrobów rynkowych. W sferze środków ekonomicznych podejmowanych dla poprawy jakości znaczna więc działać nowe bodźce.

Od nowego roku przedłużony zostanie okres gwarancyjny z 12 do 24 miesięcy — na niektóre typy radioodbiorników turystycznych, tranzystorowych, gramofonów, pralek i wirówek, maszyn do szycia, kuchenek gazowych i węglowych oraz z 12 do 18 miesięcy — na froterki, prodiże, odkurzacze i inne. Jeśli naprawa gwarancyjna trwać będzie dłużej niż 5-7 dni, wówczas nabywca otrzyma sprzęt zastępczy.

Rozbudowa systemu gwarancyjnego, zastrzeżenie kontroli napraw gwarancyjnych i je dnoocześnie powiązanie ich z finansowymi wynikami działalności przedsiębiorstw powinno się przyczynić do dalszego zaktywizowania sprzedaży artykułów trwałego użytku poprzez ustabilizowanie ich jakości.

(AP)

Emerytura statku

„Gure-Skłodowska”

Motorowiec „Curie-Skłodowska”, mający już za sobą 34 lata pracy na morzu, przez 15 lat pływał pod białą-czerwoną banderą. Statek dojrzał więc do... złomowania. O terminie zdecydowała resortowa komisja ekspertów. Na razie PLO zapewniły motorowcowi „emerytalne” zatrudnienie do końca br. w charakterze prowadzącego magazynu.

(ZAP)

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ W SZCZECINKU
zawiadamia MIESZKAŃCÓW M. SZCZECINKA,
że w godz. nocnych Z DNIA 6 NA 7 ORAZ Z 7 NA 8
GRUDNIA 1965 r. w godz. od 22 do 5

nts&tesgiś przerwa W DOPŁYWIE WODY

Przerwa nastąpi w związku z podłączeniem do magistrali wodociągowej nowej aparatury pomiarowej.
K-2767

DYREKCJA PP „UZDROWISKO KOŁOBRZEG” W KOŁOBRZEGU zatrudni INŻYNIERA lub TECHNIKA o kwalifikacjach z zakresu żywienia zbiorowego na stanowisko KIEROWNIKA SEKCJI ŻYWIENIA. Wymagana pięcioletnia praktyka w żywieniu, na stanowiskach kierowniczych. Oferty należy składać pisemnie w Dyrekcji Uzdrawiska sekcja kadr w Kołobrzegu, ul. Ks. Ściegiennego 4, tel. 441, wewn. 204. KJ-2755-G

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNO-INŻYNIERYJNE W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA 7, tel. 62-24 do 28, zatrudni od 1 stycznia 1956 r. KIEROWNIKÓW DZIAŁÓW KSIĘGOWO-FINANSOWYCH oraz STARSZYCH KSIĘGOWYCH do księgowości materiałowej. Wymagane średnie lub wyższe wykształcenie ekonomiczne — praktyka zawodowa, przy średnim — 6 lat, przy wyższym — 3 lata. Bliższe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia wraz z referencjami prosimy kierować pod naszym adresem lub osobiście u głównego księgowego, K-2774

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ WODNO-MELIORACYJNYCH W KOSZALINIE zatrudni od zaraz OPERATORA NA SPYCHACZ, 2 POMOCCNIKÓW OPERATORÓW na koparki oraz 2 DOZORCÓW. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji w Koszalinie, ul. Polskiego Października 43 w godz. od 7-15. K-2743-0

OGŁOSZENIA DROBNE

W NOCY z 23-30 listopada zgubiono w Słupsku jełk i ołk niecałą używaną. Lecziwego znalazł za zwrot wynagrodze. Oddać w Biuro i iczy Znalazionych Prezydium MRN Słupsk. Gp-5236

DNIA 21 listopada (niedziela) zginęła suczka, owczarek polski nieliny. Odprowadzić: Słupsk, Zawadzkiego 2/45. Gp-5293

DYREKCJA Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Uście zgłasza zgubienie legitymacji sskoinej nr ud na nazwisko Ewy Guz. K-2777

TECHNIKUM Ekonomiczne Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej uczennicy Reginy Iwdrowskiej. Gp-5197

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji służbowej na nazwisko Ludmiła Bohun. Gp-5296

PREZYDIUM Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Baza Transportowo-Samochodowa w Koszalinie zgłasza zgubienie dowodów rej. na samochody EK 07-44 i EK 62-63, wydanych przez Prezydium MRN — Wydział Komunikacji Drogowej w Koszalinie. K-5300

ZGUBIONO dowód rejestracyjny nr EK 7387, wydany przez Prez. MRN w Koszalinie. Gp-5301

Koleżance

REGINIE EASMSKIEJ
wyraży współczucia
i powodu śmierci Ojca
składają
KOLEDZY ODDZIAŁU
NEUROLOGU
SZPITALA
MIEJSKIEGO
W SŁUPSKU

KOSZALIŃSKIE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU
LNIARSKIEGO
„P Ł Y T O L E N”
w Koszalinie, ul. Morska 41
zawiadamiają
wszystkich swoich Odbiorców
płyt paździerzowych,
że z dniem
1 STYCZNIA 1966 R.

znos' sła
SPRZEDAŻ PŁYT
poza dystrybucję
zgodnie z Uchwałą nr 204
Rady Ministrów z dnia
30 VII 1965 r. (Monitor
Polski nr 43, z dnia 17 IX
1965 r. K-2757

KOLKO Rolnicze Kotowo, pow. Bytów, zgłasza zgubienie następujących dow. rej., wydanych przez Wydział Komunikacji w Bytowie: ursus C 325, nr rej. EA 03-68, ursus C 325, nr rej. EA 04-98, przyczepa nr rej. E 58-69. G-5369

OSTRZEGAM przed kupnem jakichkolwiek rzeczy od Wiktora Olszewskiego — Człuchów, Dworcowa 22. — Janina Olszewska. Go-530?

ZAMIENIE pokój, kuchnię na trzy pokoje lub dwa z kuchnią. Koszalin, Rzemieślnicza 3-2. Gp-5305

ZAMIENIE dwa pokoje duże z wygodami, stare budownictwo — Śródmieście Słupska na dwa pokoje w nowym budownictwie. Oferty składać: Redakcja „Głosu Słupskiego”. Gp-5305

PRZYJMĘ na pokój dwuosobowy uczennicę ki. VIII lub IX. Koszalin, Matejki 43. Gp-5301

PRZYJMĘ na duży niekrepujący pokój w Koszalinie 2 osoby lub małżeństwo. Na rok — opłata z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń. Gp-5307

SPRZEDAM szafę, szafeczkę, stół, 6 krzesel (jesion). Koszalin, Reymonta 14/6. Gp-5308

SPRZEDAM zagrodę hodowli norek w Rzewycie. Słupsk, Sobieskiego 19/3, od godz. 15. Gp-5303

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Verius” Koszalin. Kolejowa 7, Błyskawicznie przesłemy krajowe adresy. Gp-5125-C

O B I E K T KOLONIJNY

komfortowy na 140 miejsc
W ZAWOI POD
BABIĄ GÓRĄ

wymienimy
na obiekt o podobnych warunkach
właściciel nad morzem.

Zgłoszenia kierować:
Zakład Budowy Maszyn i
Aparatury im. St. Szadkowskiego
Kraków, ul. Grzegorzeczka 69.
K-299/B



K-300/B

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO BIAŁOGARD UL. POŁCZYŃSKA nr 57 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie szafek do budynków mieszkalnych wg niżej podanych typów i terminów dostawy:

Typ	Ilość	Dostawa w kwartałach		
		I.	II.	III.
1. Szafki typu Kss-8	396	72	204	120
2. „ „ „ Ko-4	125	11	74	40
3. „ „ „ K1-6	132	24	68	40
4. „ „ „ Su-12	24	—	24	—
5. „ „ „ Su-6	12	—	12	—
6. „ „ „ Sbu-12	32	—	32	—
7. „ „ „ Ks-8	6	—	6	—
8. „ „ „ Ks-4	6	—	6	—
9. „ „ „ Sp-12	24	—	24	—
10. „ „ „ 1-s	4	—	4	—
11. „ „ „ 1-A	4	—	4	—
12. „ „ „ 2-s	4	—	4	—
13. „ „ „ 1-s/w	4	—	4	—
14. „ „ „ A-P	4	—	4	—

Ww szafki winny być wykonane zgbndnie z K. B. 3-4. 1. 4. i El-5101 z materiału dostawcy.

Rysunki dc wglądu w Dziale Zaopatrzenia PBR Białogard.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem cen jednostkowych należy składać w PBR Białogard, w terminie do dnia 20 XII 1965 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 XII 1965 r.

PBR Białogard zastrzega wybór oferenta nie podając przyczyn. K-2771-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO „ARGED” W SŁUPSKU

zawiadamia PT KLIENTÓW, ie

przy ul. Srenkiewicza 14 (Grodzko) W SŁUPSKU

przez Dyrekcję MHD Art. Przem.

zo&csst urucfaomi Bntj

SKLEP, z1 sprzedaż

przecenionych crikułów

gospodcrłsws domowego

K-2766

REJON EKSPLOATACJI DROG PUBLICZNYCH W WAŁCZU, AL. ZWYCIĘSTWA WOJSKA POLSKIEGO NR 41, tel. 460, zatrudni od dnia 1 stycznia 1956 r. pracowników umysłowych na stanowiskach ST. TECHNIKA DROGOWEGO i ST. MECHANIKA. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego. Oferty pisemne lub osobiste należy składać pod podanym adresem. K-2756-0

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE ZŁOCENIEC zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie średnie oraz 5 lat pracy na podobnych stanowiskach względnie wykształcenie wyższe i 2 lata pracy. Po okresie próbnym zapewnia się mieszkanie służbowe. K-2773-0

BANK INWESTYCYJNY — ODDZIAŁ WOJEWÓRZKI W KOSZALINIE, UL. 1 MAJA NR 26, zaangażuje PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO z wykształceniem wyższym, ze znajomością zagadnień inwestycyjnych. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w wym. Oddziale. K-2751-0

BANK SPÓŁDZIELCZY W PARCHOWIE, pow. Bytów ogłasza PRZETARG na budowę pawilonu bankowego i budynku gospodarczego. Termin zakończenia robót 31 lipca 1966 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 13 grudnia 1965 r., do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Banku Spółdzielczego w Parchowie, w dniu 14 grudnia 1965 r., o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta bez podania przyczyn. K-2769

CUKROWNIA „SZAMOTUŁY” ZAKŁAD SUSZARNIA „WAŁCZ” W WAŁCZU, UL. KWIATOWA 1 ogłasza PRZETARGI OGRANICZONE na sprzedaż dwóch ciągników ursus C-45: 1) ciągnik ursus C-45, nr podwozia 3228, nr silnika 4428, 2) ciągnik ursus C-45, nr podwozia, 3279, nr silnika 4503. Ceny wywoławcze po 25.000 zł. Przetargi odbędą się w dniu 20 grudnia for., o godz. 10, w Suszarni — fabryka. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Suszarni Wałcz oraz posiadać zezwolenie z Wydziału Komunikacji Prez. WRN na nabycie ciągników. Ciągniki można oglądać w dni powszednie w godz. 8-13. K-2758

KOMENDA WOJEWÓDZKA MILICJI OBYWATELSKIEJ W KOSZALINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż sześciu motocykli marki junak solo nr nr ram: 53968, 86265, 53954, 20361, 53174 i 84608. Cena wywoławcza po 5000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1965 r., o godz. 10, w garażach KW MO Koszalin, ul. Polskiego Października 21a. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KW MO Koszalin, ul. Słowackiego 11, najpóźniej w przeddzień przetargu. Wymienione pojazdy można oglądać codziennie od godz. 8-11 w dni powszednie. K-2772

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKIEJ „ODZIEŻ” W ZŁOTOWIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu półciężarowego z obudową żuk A 03 o nośności 0,9 t, nr rejestracyjny EA 65-11, nr podwozia 3350, nr silnika 20-3593. Cena wywoławcza 19000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 20 grudnia 1965 r., o godz. 11 na terenie Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Odzież” w Złotowie, ul. Obrońców Warszawy 47. Samochód można oglądać codziennie, w godz. od 8-16. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające zezwolenie kupna z Prez. WRN Wydziału Komunikacji. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni, na dzień przetargu godz. 9. Gp-52C5

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W POŁCZYŃNIE-ZDROJII ogłasza PRZETARG na remont i modernizację wnętrza Wiejskiego Domu Towarowego w Połczyńnie-Zdroju* Termin wykonania robót do dnia 31 m^rca 1966 r. Dokumentacja do wglądu w GS Połczyn-Zd-ń) Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dn^ 14 XII 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dni^ 16 XII 1965 r., o godz. 19. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niez uwzględnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2770

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

ODSZKODOWANIE ZA WYPADEK

F. Z. — row. SŁUPSK. Uległ wypadkowi drogowemu. PZU odmówił odszkodowania, gdyż pojazd nie był zarejestrowany. W jaki sposób dochodzić swoich spraw?

Zaskarżenie decyzji PZU do oddziału wojewódzkiego (w ciągu 30 dni od doręczenia), bądź do sądu (w ciągu 6 miesięcy od doręczenia decyzji) nie wydaje się celowe w świetle uzasadnienia negatywnej decyzji PZU.

Pozostają Panu roszczenia odszkodowawcze do właściciela pojazdu, który wypadek spowodował. Roszczeń takich może Pan dochodzić w drodze procesu cywilnego. W tym celu należy wnieść do sądu pozew o zasądzenie od sprawcy stosownego odszkodowania (koszty leczenia, zniszczonych przedmiotów, ekwiwalent za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną itp.)

(kam)

BEZ DODATKOWYCH WARUNKÓW

M. K. — SZCZECINEK. Dyrektor przedsiębiorstwa, w którym pracuję, podpisał mi skierowanie do technikum zaocznego, gdzie zostałem przyjęty. Ale gdy przed wyjazdem na konsultacje poprosiłem zakład pracy o delegację, dyrektor uzależnił jej wydanie od mojego zobowiązania się do pracy w zakładzie na tym samym stanowisku przez kilka lat po ukończeniu technikum. Czy słusznie?

Wcale niestusznie, do sRoro podpisał skierowanie do szkoły zaocznej, zobowiązał się tym samym honorować wszelkie prawa przyznane kształcącemu się pracownikowi. Przepisy zaś mówią m. in., że pracownik kształcący się zaocznie w średniej szkole zawodowej ma prawo do dziewięciu płatnych zwolnień w ciągu roku, na konsultacje i egzaminy. Pracodawca nie może więc uzależniać honorowania tego co się Panu ustawowo należy, od spełnienia dodatkowych warunków. Swoje zastrzeżenia powinien był przedstawić przed podpisaniem skierowania.

(dsz)

ETAT DLA PALACZA C.O.

J. W. Kleszczyna: Czy przysługuje pełny etat dla palacza c.o. w budynku szkolnym o kubaturze 3,450 m sześć? Lekcje trwają do godziny i przez całą dobę musi być utrzymana temperatura co najmniej 50 stopni.

Kubatura tmflynku nfe ma wpływ na angaż pracownika

na pełnym lub częściowym etacie. Ważne jest, do ilu godzin pracy jest Pan zobowiązany. Na pełnym etacie zatrudnia się palacza, gdy praca jego trwa 8 godzin. Przy krótszym czasie pracy zatrudnia się palacza na 3/4 lub 1/2 etatu.

O ile nam wiadomo, nie ma przepisów, które by nakładały na palacza obowiązek utrzymywania w pomieszczeniach szkolnych temperatury 30 st. C przez całą dobę. Ani to zdrowe, ani oszczędne. Temperatura powinna wynosić 18 st. C!

fdsz)

KTO HODUJE RASOWE KRÓLIKI?

J. B. Czaplinek: Proszę o podanie adresu ośrodków prowadzących hodowlę królików rasowych, osiągających duże przyrosty na wadze?

W województwie koszalińskim jest zaledwie kilka ośrodków prowadzących hodowlę królików rasowych, m. in. w Sulikowie w powiecie szczecineckim i w Koszalinie. Rozprowadzaniem królików z hodowli zarodkowych zajmuje się wyłącznie Związek Producentów Drobnego Inwentarza, który ry mieści się w Koszalinie przy ul. Szymanowskiego 45. Związek ten zawiera specjalne umowy z hodowcami, gwarantując im zaopatrzenie w króliki rasowe, dopłaty do zakupionych królików, a następnie — zbytu wyhodowanych sztuk.

OPUSZCZONE GOSPODARSTWO

J. Z. — powiat Słupsc: W 1964 r. zająłem porzucone przez właściciela w 1957 r. gospodarstwo rolne. Gospodarstwo dotąd nie zostało przejęte przez Państwo. Władze finansowe obciążają mnie podatkiem gruntowym. Czy obowiązany jestem płacić podatek? W jakim urzędzie należy załatwić sprawę nabycia gospodarstwa?

Skoro gospodarstwo zostało opuszczone przez właściciela, istnieją podstawy do przejęcia gospodarstwa przez Państwo w trybie ustawy z 13 VII 57 r. (Dz. U. nr 39, poz. 174), bądź ustawy z 14 VII 61 r. (Dz. U. nr 32, poz. 159 — zależnie od tego, czy gospodarstwo zostało opuszczone przed czy po 26 lipca 1957. O ile zatem przejęcie takie nastąpi, wówczas dopiero będzie Pan mógł pertraktować w sprawie nabycia gospodarstwa z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN i Bankiem Rolnym w Słn.Dsku.

Obecnie jako faktyczny użytkownik gospodarstwa obowiązany jest Pan do opłacania podatku gruntowego.

(kam)

Sukces polskich florecistek w Wiedniu

Andrzejewski drogi w szpadzie

Sukcesem polskich florecistek zakończył się ich występ w międzynarodowych mistrzostwach Austrii. W silnej konkurencji obie nasze reprezentantki Elżbieta Cymermanowa na i Wanda Fukałowa zakwalifikowały się do finału zajmując w nim drugie i szóste

KOSZYKÓWKA

ORZEŁ — MKS ZNICZ 73:54

W meczu koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy A rozegranym w Wałczu, miejscowy Orzeł pokonał MKS Znicz Koszalin 78:54 (34:22). Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobyli: Basifski — 25, Benyskiwicz — 18, Omelczuk — 14 i Wiśniewski — 12. Dla Zniacza Kowalewski 24, Waligóra 16, Neubauner — 10.

Z powodu niestawienia się drużyny Płomienia Koszalin na mecz ze Spartą Złotów, ze spół złotowski zdobył punkty walkowerem.

KLASA B

W meczu koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy B Darzborb Szczecinek pokonał Bałtyk Ib 65:56 (30:33). Dla Darzborbu najwięcej punktów zdobyli: Cudzik — 22, Lewanowski — 21, dla Bałtyku Adamczewski — 26 i Ciupek — 11.

Start i Olimp prowadzą w KLASIE A

Siatkarze klasy A, walczący w grupach północnej i południowej, rozegrali wczoraj 10 rundę spotkań mistrzowskich. W grupie południowej największe zainteresowanie wywołało spotkanie w Miastku pomiędzy przodownikami tabeli — miejscowym Startem a Olimpem Złoczeniec. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem siatkarzy miasteczka 3:0 (15:6, 15:7, 15:5). Dzięki temu zwycięstwu drużyna Startu objęła prowadzenie w tabeli. Zespół miasteczka nie poniósł w dotychczasowych rozgrywkach ani jednej porażki.

A oto wyniki pozostałych spotkań w grupie południowej: w Szczecinku snokowały się w sobotę drużyny miejscowej Płyty i LKS Lech Czaplunek. Mecz zakończył się zwycięstwem zwycięstwem siatkarzy z Zakładu Płyt Wińskich 3:2. W niedzielę także w Szczecinku odbył się pojedynek pomiędzy LZS Sokół a LKS Czarni Lipka. Zwyciężyli siatkarze Sokół 3:2. W poszczególnych setach: 15:9, 12:15, 12:15, 15:13, 15:12. Mecz miał wyrównany przebieg. Zwycięstwo gospodarzy zasłużone.

GRUPA POŁUDNIOWA

Start	4*	12:1
Olimp*	4:1	12:5
LZS Lipka	4:2	8:7
Lech Czaplunek	*:3	11:11
Sokół	4:2	8:8
Felaks Połczyn	1:2	3:7
Płyta	1:3	5:11
Piast	1:3	8:3

NIESPODZIANKA W BYTOWIE

Do dulej niespodzianki doszło w Bytowie, gdzie siatkarze LZS Czarni (Czarna Dąbrówka) pokonali rezerwy Kutry Darłowo 3:1 (9:15, 15:10, 18:16, 15:4). W drużynie zwycięzców wyróżnił się Yyarmiński, a w Kutrze — Kuchta.

BAŁTYK Ib — LZS DĘBNICA 3:0

W Koszalinie siatkarze Bałtyku Ib pokonali LZS Dębica Kazubska 3:0 (15:2, 15:4, 15:10). Przez cały czas meczu wyraźną przewagę posiadali gospodarze. W ostatnim secie zwolnili nieco tempo i wówczas do głosu doszli goście. Kończąc mecz należało znowu do rezerwy Bałtyku. Zwycięstwo drużyny koszalińskiej uocniło

BASZTA liderem ligi okręgowej

GRANIT—KUTER 3:2

W meczu o mistrzostwo ligi okręgowej siatkarze Granitu Świdwin pokonali Kutera Darłowo 3:2 (10:15, 11:15, 16:14, 15:9, 15:7). Mecz był wyrównany, w drużynie zwycięzców wyróżnili się Lalko i Rękosiewicz. W zespole Kutry Merong i Gałkowski.

PRZEŁOM DRAWSKO-I —IHAR BONIN 3:2

W DRAWSKU tamtejszy LZS Przełom odniósł zwycięstwo nad IHAR Bonin 3:2 (15:4, 7:12, 14:16, 15:2, 15:5). Zwycięstwo Przełomu choć nie łatwe, w pełni zasłużone.

BASZTA—SŁAWA 3:0

ROZEGRANY W Bytowie mecz siatki męskiej o mistrzostwo Hfil okręgowej między Basztą i

miejsce. Zwyciężyła Węgierka Tamadsi — 5 zwycięstw, przed Cymermanową — 4 zwycięstwa, mistrzynią olimpijską z Rzymu Schmid (NRF) — 2 zwycięstwa, Bognar — Szabo (Węgry) — także 2 zwycięstwa oraz wicemistrzynią olimpijską z Tokio, Mees (NRF) i Fukałową — po 1 zwycięstwie.

W pojedynkach finałowych Cymermanowa wygrała ze Schmid 4:1, z Bognar — Szabo 4:3, Fukałową 4:1 i z Mees 4:1, ulegając Tamadsi 2:4. Fukałowa natomiast pokonała Mees 4:3, przegrywając po zaciętej walce ze Schmid 3:4, Bognar — Szabo także 3:4 oraz z Tamadsi 1:4.

Na odbywających się w Wiedniu międzynarodowych szermierczych mistrzostwach Austrii oprócz floretu kobiet, rozegrano w sobotę także turniej w szpadzie. W tej konkurencji bardzo dobrze spisali się nasi reprezentanci. W 6-osobowym finale znalazł się Bogdan Andrzejewski, zajmując ostatecznie drugie miejsce, a Janusz Kurczab sklasyfikowany został wspólnie z Austriakiem Polzhuberen* na 7-8 miejscu.

Zwycięzcą turnieju został b. mistrz świata Austriak Loert. Odniósł on w finale pięć zwycięstw, nie przegrywając żadnego pojedynku.

ten zespół na pozycji przodownika w grupie północnej.

TABELA		
Bałtyk Ib	4:0	12:1
Kuter Ib	2:2	8:7
Orkan	2:1	6:4
Sokół Karlino	2:1	7:6
LZS Czernino	1:2	6:6
Stoczniowiec	1:2	3:6
LZS Dębica	1:2	4:9
Czarna Dąbrówka	1:3	4:10

KLASA A KOBIEC

PORAŻKA REZERW BAŁTYKU

Wczoraj w Koszalinie odbył się pojedynek o mistrzostwo klasy A w siatkówce kobiet pomiędzy Bałtykiem Ib a Czarnymi Słupsk. Mecz zakończył się zwycięstwem słupszaczek 3:0 (15:13, 15:12, 15:7).

JUNIORZY PTR SZCZECINEK WYGRALI Z GRYPFEM

W niedzielę w Szczecinku odbyło się spotkanie o mistrzostwo juniorów w siatkówce pomiędzy drużynami PTR Szczecinek a Gryfem Słupsk. Zwyciężyli siatkarze PTR 2:0 (15:5, 15:10).

Oeitne punkty GRYFA w lidze miasteczka

GRYF — ASTORIA 3:2

W meczu siatkówki mężczyzn o mistrzostwo ligi międzyokręgowej siatkarze Gryfa Słupsk pokonali na własnym boisku Astorię Bydgoszcz 3:2 (12:15, 15:7, 15:12, 8:15, 16:14).

Mecz miał bardzo emocjonujący przebieg. Oba zespoły walczyły o każdy punkt. W ostatnim secie Astoria prowadziła 12:2. Należyta koncentracja zespołu Gryfa i opanowanie nerwowe pozwoliły na wygranę decydującego seta 16:14. Zwycięstwo to jest tym cenniejsze, że zostało odniesio

Sława (Sławno) zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:0 (15:3, 15:11, 15:3).

★ AZS KOSZALIN wygrał walkowerem z Głazem Tychowo, z powodu nieprzybycia drużyny Tychowa na mecz.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ MĘŻCZYZN

Basza	5:0	15:3
Przełom	4:1	14:5
IHAR	3:1	11:6
Granit	3:2	9:9
Kuter	2:3	9:11
AZS Koszalin	1:4	8:12
Sława	1:4	4:13
LKS Głaz	(Ud)	10:2

Trenerzy posumowali sezon piłkarski

Wczoraj w Koszalinie zakończyła się dwudniowa narada szkoleniowa trenerów i instruktorów piłki nożnej naszego województwa. W 100-adach uczestniczyli członkowie zarządu PZPN — okręgu koszalińskiego oraz sędziowie piłkarscy. Głównym tematem narady była ocena rozgrywek mistrzowskich koszalińskich drużyn. Referentem był trener okręgowy M. Pich.

W ciekawych i licznych wypowiedziach dyskutanci krytycznie ocenili grę naszych zespołów, wskazując na słaby poziom piłki nożnej w województwie. Piłkarze nie mają w klubach odpowiednich warunków do odbywania treningów, frekwencja na zajęciach jest słaba, kierownictwo sekcji piłkarskich w klubach mało uwagi poświęcają wychowaniu młodego narybku. Są to problemy, które w klubach należy przedyskutować i w najbliższym czasie dążyć do wyeliminowania tych zaniedbań. Trenerzy i sędziowie mówili dużo na naradzie o postawie zawodników na boisku, dając przykłady niesportowego ich zachowywania się.

Na dwudniowej naradzie trenerzy odbyli również zajęcia teoretyczne i praktyczne oraz zobaczyli filmy szkoleniowe. Na zakończenie obrad opracowano wnioski, które staną się wytycznymi do pracy Wydz. Szkolenia, klubów i trenerów w nadchodzącym sezonie.

Na lodowiskach

— NA SZTUCZNYM lodowisku w Krakowie rozegrano międzynarodowe spotkanie hokejowe, w którym Cracovia pokonała 1-ligowy zespół węgierski Elore Sport Club (Budapeszt) — 10:3 (3:0, 5:0, 2:3).

Sukcesy siatkarek Sparty i Baszty Zwycięstwo i porażka Bałtyku

SPARTA ZŁOTÓW — AZS TORUŃ 3:0

Siatkarki złotowskiej Sparty rozegrały w sobotę mecz o mistrzostwo ligi międzyokręgowej z AZS Toruń. Zespół złotowski zagrał bardzo dobrze, rozstrzygając to spotkanie 3:0 na własną korzyść. Szczególnie skutecznie zagra-

leszcze jedno zwycięstwo Keino w Nowej Zelandii

Rekordzista świata w biegach na 3000 i 5000 m Kipchoge Keino odniósł w sobotę kolejne zwycięstwo podczas swego nowozelandzkiego tournée. Na zawodach w Napier wygrał on bieg na 1 milę w bardzo dobrym czasie 3.56,9. I tym razem rewelacyjny biegacz z Kenii nie miał poważniejszych przeciwników. Drugi na mecie Nowozelandczyk Studd uzyskał rezultat 4,04,5, a trzeci, Jugosłowianin Vazic — 4,08,1.

Keino prowadził od startu do mety. Na 440 y miał międzyczas 57,3, na pół mili —

1.53,7 a na 3/4 mili — 2.57,6. Po biegu Keino oświadczył, że potraktował te zawody treningowe przed atakiem na rekord świata Jazy'ego na 1 milę (3.53,6). Ataku tego dokona na zawodach w Wanganui — 11 bm. lub w Auckland — 15 bm.

Podczas tych samych zawodów, rekordzista świata w biegu na 1.000 in reprezentant NRD May wygrał bieg na 1/2 mili (880 y) w czasie 1.48,9, a w biegu na 5.000 m zwyciężył Jugosłowianin Cervan — 14.12,2.

Piłkarski Puchar Polski Śląsk—Urania 5:0

Na wrocławskim Stadionie Olimpijskim rozegrano spotkanie piłkarskie 1/16 finału Pucharu Polski, w którym miejscowy pierwszoligowy Śląsk

Piłkarze ZSRR pokonali Urugwaj

Po remisowych spotkaniach z reprezentacjami Brazylii i Argentyny, przebywająca w Południowej Ameryce piłkarska reprezentacja ZSRR pokonała w Montevideo zespół Urugwaju 3:1 (2:1). Bramki dla drużyny radzieckiej zdobyli: Husainow w 25 min. Baniśzewski w 35 min. i Chmielnicki w 70 min. Bramkę dla gospodarzy uzyskał w 32 min. Rocha. Mecz obserwoowało 35 tys. widzów.

TOTEK EK

1, 5, 31, 33, 43, 48, dod. 25.

pokonał drugoligowy zespół Uranii Kochłowiec 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Bon — 3 i Wiśniewski 2.

Mecz rozgrywany był podczas silnego wiatru i stał na przeciętnym poziomie. Do przerwy gra była wyrównana a goście kilkakrotnie poważnie zagrażali bramce Śląska. Po przerwie gospodarze osiągnęli zdecydowaną przewagę.

0 „Pucłw Tysiąclecia” Śląsk-Warszawa 2:0

Szóste z kolei międzyokręgowe spotkanie piłkarskie Śląsk — Warszawa o „Puchar Tysiąclecia” — rozegrane w niedzielę w Chorzowie — zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:0 (0:0). W normalnym czasie spotkania zakończyło się wynikiem bezbramkowym i rozstrzygnięcie padło dopiero w dogrywce 2x15 minut.

BOKS

I LIGA

Zawisza — Hutnik	5:15
Gwardia W-wa — Legia	9:11
Polonia Gd. — Gwardia Wr.	6:12
Gwardia Łódź — Stal	12:8
Gwardia Wr.	20:6 144:100
Hutnik N. Huta	19:7 159:101
Gwardia W-wa	14:12 132:116
Polonia	13:13 113:139
EBTS Bielsko	12:14 125:129
Legia	12:14 120:136
Wybrzeże	11:15 133:123
Gwardia Łódź	10:16 117:141
Stal	10:16 117:141
Zawisza	9:17 109:147

1 koszykarskiej ekstraklasie

Polonia W-wa — ŁKS	75:60 (36:24)
AZS AWF — Lech	81:70 (40:25)
Wisła — Legia	88:74 (51:37)
Sparta — Start	74:84 (29:40)
Śląsk — Wybrzeże	85:67 (43:34)
Śleza — AZS Toruń	55:86 (22:39)
Wisła	15 662:514
Śląsk	14 686:552
AZS AWF,	14 589:553
Legia	13 680:573
Wybrzeże	13 643:567
AZS Toruń	13 631:598
Start	12 615:610
Sparta	11 516:690
Polonia	11 650:598
ŁKS	10 595:667
Lech	9 518:690
Śleza	9 503:695

I LIGA KOBIEC

Wisła — Spójnia	75:57 (36:27)
Śleza — AZS AWF	53:71 (18:31)
ŁKS — Polonia	81:59 (29:27)
AZS Toruń — Korona Kr.	52:46 (22:20)

W tabeli prowadzą koszykarki krakowskiej Wisły.

SIATKÓWKA

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA KOBIEC

Bałtyk-Związkowiec	3:1
Bałtyk — AZS Toruń	1:3
Sparta — AZS Toruń	3:0
Sparta — Związkowiec	3:0
Basza — LZS Zryw	3:0
Szczecin	3:0
Basza — AZS Szczecin	3:1
AZS Toruń	6:1 19:9
AZS Poznań	5:0 15:2
Sparta Złotów	5:2 17:7
Związkowiec	4:3 15:11
AZS Szczecin	4:3 19:8
MKS Poznań	3:2 11:8
Basza Bytów	3:4 11:15
Bałtyk	3:4 13:18
MKS Szamotuły	2:3 10:10
Chojniczanka	1:5 5:17
LKS Galowo	0:5 2:15
LZS Zryw Szczecin	0:6 1:18

MISTRZOSTWA ŚWIATA W GIMNASTYCE ARTYSTYCZNEJ

Polki w drugiej dziesiątce

W Pradze zakończyły się II Mistrzostwa Świata w gimnastyce Artystycznej, w których brały udział 33 zawodniczki z 12 państw, w tym i Polski. Medalami podzieliły się reprezentantki Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Tytuł absolutnej mistrzyni świata w wieloboju zdobyła Micehova (CSRS) — 37,499 srebrny medal wywalczyła Krawcenko (ZSRR) — 37,365 a brązowy — Machatova (CSRS) — 37,233 pkt. nasze reprezentantki spisały się dość dobrze, plasując się na śród kowych miejscach. Stryjecka zajęła 13 miejsce — 35,898, Skowronek była 14 — 35,466 a Florkowska 18 — 35,232 pkt.

Zwycięstwo hokeistów ZSSiFl w Szwecji

Przebywająca w Szwecji hokejowa reprezentacja ZSRR spotkała się w miejscowości Timpo położonej 500 km od Sztokholmu, z drugą reprezentacją Szwecji. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu radzieckiego 6:0 (1:0, 3:0, 2:0).

Z OSTATNIEJ CHWILI

Niepowodzenia koszalińskich koszykarzy

Koszalińskie zespoły w lidze międzyokręgowej koszykówki mężczyzn rozegrały w sobotę i w niedzielę przedostatnią serię spotkań mistrzowskich. Tym razem Bałtyk i Iskra zmierzyli się z ze spoiami okręgu bydgoskiego: Zawiszą Bdg. i Notecią Matwy. Niestety, zespołem koszalińskim nie powiedoło się. Oba drużyny doznały porażek.

Oto wyniki:
Zawisza — Bałtyk 70:58 (31:25)
Zawisza — Iskra 92:64 (34:27)
Notec — Iskra 69:55 (38:24)
Notec — Bałtyk 75:58 (39:18)
Krótkie relacje ze spotkań naszych zespołów w Bydgoszczy i Matwach zamieścimy w numerze jutrzejszym. v

SPARTA — ZWIĄZKOWIEC 3:0

Ciekawy mecz rozegrały wczoraj drużyny złotowskiej Sparty i Związkowca Bydgoszcz. Siatkarki Sparty zademonstrowały grę jak za swoich najlepszych czasów. Grały bardzo skutecznie, zarówno w ataku jak i obronie. Klasą dla siebie była Lemańczyk. Na wyróżnienie zasłużyły także Ciszewska i Izban. Trzy sety tego meczu nie trwały zbyt długo. Sparta pokonała Związkowca 15:4, 15:4, 15:2.

BAŁTYK — ZWIĄZKOWIEC 3:1

W sobotnim spotkaniu kobiecego Bałtyku Koszalin pokonała Związkowca Bydgoszcz 3:1 (14:16, 15:11, 15:12, 15:4). Mimo przegranej w pierwszym secie siatkarzy Bałtyku nie załamały się i dzięki ambitnej grze potrafiły rozstrzygnąć na swoją korzyść trzy kolejne sety. W ostatnim secie przewaga siatkarzy koszalińskich była już wyraźna.

BAŁTYK — AZS TORUŃ 1:3

O klasę słabiej zagrały siatkarzy Bałtyku we wczorajszym spotkaniu z AZS Toruń. Drużyna gospodarzy w niczym nie przypominała zespołu, jaki oglądaliśmy w spotkaniu ze Związkowcem. Jeśli dodamy do tego dobrą grę połu, zademonstrowaną przez akademikę, otrzymamy pełny obraz tego meczu. Mimo zwycięstwa w pierwszym secie 15:13, Bałtyk przegrał trzy następne sety 1:15, 11:15, 2:15.

Przez ponad sześć miesięcy harcerze słupscy narzekali na brak sklepu z artykułami harcerskimi. Tak bowiem długo nieczynna była w Słupsku składnica harcerska. Dodajmy, że w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, tzn. ani w Bytowie, Sławnie czy Miastku nie ma sklepu tego typu.

Otwarcie więc składnicy w nowym lokalu spotkało się z dużym zadowoleniem. Sklep jest dobrze zaopatrzony w artykuły harcerskie oraz wydawnictwa. Są też zabawki, artykuły politechniczne, sportowe i turystyczne. Obsługa zaś, jak przystało na harcerski sklep, występuje w mundurkach. Na zdjęciu: fragment nowego sklepu.

Fot. A. Maślankiewicz

Na naradzie w PDK

- ☆ Kwalifikacje — wyżej
- ☆ Przeglądy zespołów cmołorskich
- ☆ Kłóty u nojfepesty?

W kawiarence FDK odbyła się narada pracowników kultury z miasta i powiatu. Omówiono na niej wiele problemów nurtujących do środowiska.

M. in. — zagadnienie utworzenia dwuletniego studium dokształcania kadr kulturalnych. Objęci nim zostaną ci pracownicy kultury, którzy do tej pory nie podnieśli swych kwalifikacji w WDK w Kołomyżach lub na kursach centralnych.

Wydarzeniem w życiu kulturalnym powiatu będzie oficjalne otwarcie (w dniu 12 bm.) Sceny Amatora. Będzie ona udostępniana na popisy większych zespołów artystycznych. Jednocześnie w przeglądach tych uczestniczyć będą instruktorzy placówek kulturalnych, z którymi pracownicy Poradni Instruktorów - Metodycznej FDK omawiać będą dobre i złe strony zaprezentowanego programu.

Ponadto zebrani zapoznani zostali z warunkami konkursu na „Najlepszy klub wiejski 1988 r.”, który trwa od 15 października br. do 15 czerwca roku przyszłego.

W konkursie może wziąć udział każdy, aktywnie działający klub, prowadzący zespoły zainteresowań i organizujący co najmniej dwa razy na kwartał imprezy o charakterze kulturalno-owocowym. Zgłoszenia uczestników kotktrnsu r7wirmije Powiatowy Zarząd ZMW i Wdział Kultury Miasta i Powiatu.

Omówiono także zagadnienie patronatów, jakie obejmować będą szkoły i instytucje nad placówkami kulturalnymi powiatu, (ex)

Konkretna harcerska robota

Wiosną, latem i w ogóle wtedy, kiedy zimno nie dokucza — harcerze drużyny przy Technikum Mechanicznym, wyjeżdżają na rogatki miasta, by tam u boku funkcjonariuszy MO spełniać rolę kontrolerów ruchu. Często też spotykaliśmy ich na ulicach miasta, kiedy prowadzili naukę chodzenia. Dla harcerzy z drużyny Młodzieżowej Służby Ruchu — nie jest to tylko okazja do wyżycia się. Na dowód przytaczamy fakty.



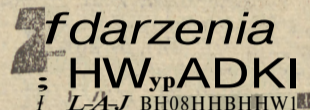
KONFERENCJA WYBORCZA ŁK

Dziś, tj. w poniedziałek 6 grudnia br., w klubie „Elfa” przy ul. Wojska Polskiego 54 rozpocznie się o godz. 10 konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet.

TYDZIEŃ W „EMPIKU”

W tym tygodniu w czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynna będzie wystawa fotograficzna Zbigniewa Polańskiego pt. „Krem”.

W piątek 10 grudnia w ramach organizowanych przez KOS „koncertów przy czarnej kawie” przewidziany jest występ muzyków czechosłowackich: Alexeja Madle i Zdenka Hnata. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać u gospodyni czytelni.



© CHWILE grozy przeżyło 50 pracowników a to do s-ji PKS, zdającego za Słupską do Usiuii w ubiegły czwartek. We wsi Grabno z powodu gołodzi autobusu wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności osoba odniosła obrażenia. Jest nią mieszkaniec Uski — Stanisław Wilk. Lekarz pogotowia stwierdził u niego m. in. wstrząśnienie mózgu. Wypadek wypadku przewieziono do szpitala.

O WYPADEK drogowy wydarzył się również na terenie Uski — Dutlnicój. Traktorzysta z PGR Duninowo, będąc w stanie nietrzeźwym, stracił panowanie nad kierownicą i wpadł urussem na przydrożne drzewo. Zbiegł on z miejsca wypadku, ale w kilka godzin później został ujęty przez milicję. Naprawa obojętna kosztować będzie około 3 tys. zł.

O PATROL milicji wzywany był do jednego z mieszkań bloku nr 8 przy Al. Sienkiewicza, gdzie Antoni D. po pijanemu demolował drzwi sekiera. Awanturnik przebywał do wytrzeźwienia w areszcie, a ponadto odpowie za swój czyn przed Kolegium Karne-Administracyjnym.

Kiedy zapanował mróz i śnieg nie łatwo jest wystawać na rozstajnych drogach z „lizakiem” w rękę. Postanowili więc harcerze zająć się inną pożyteczną pracą. W szkołach podstawowych rozpoczęli akcję szkolenia młodzieży w dziedzinie zasad ruchu. Jak nas poinformował drużynowy przewodnik Ireneusz Wojtkiewicz szkolenie* takie przeprowadzono już w szkole nr 4. Uczestnicy kursu po zdaniu egzaminu otrzymali pierwsze prawa jazdy, czyli „karty rowerowe”. Pozytek z takiego szkolenia na pewno jest duży. Dlatego też apelujemy do kierowników szkół, by ułatwili harcerzom z „drużyny MSR” organizowanie kursów.

W mieście istnieje kilka drużyn o podobnej specjalności. Wobec tego powołano zespół drużyn MSR. I. Wojtkiewicz został jego kierownikiem. Na pierwszym zebraniu zespołu drużyna z Technikum Mechanicznego otrzymała dyplom uznania za dotychczasową społeczną pracę.

B4R@jWSVa sądowa „Omyłka”

Przed kilkoma miesiącami ob. Stanisław W. wstał do baru „Myśliwskiego”, aby wzmocnić nadwątłą codzienną pracę siłą. Narzędzia fryzjerskie (w teście), przy pomocy których zarabiał na życie, położył na półce baru. Przedstawiały one wartość 1750 zł. W barze pokrępił się również czasowo przebywający w Słupsku Ryszard Janowski. Kiedy Stanisław W. był zajęty konsumpcją — Janowski wsadził jego teczkę pod płaszcz i chciał opuścić lokal. Zauważył to inny konsument, janowskiego zatrzymano, a właściciel poszedł po milicjantów. Próba ucieczki nie powiodła się; Janowskiego doprowadzono do MO, a następnie wniesiono akt oskarżenia.

W czasie dochodzenia oraz przed sądem Janowski nie przyznał się do kradzieży. Oświadczył, że teczkę wziął przez omyłkę. Nie wyjaśnił natomiast, czy przez pomyłkę czy z przyzwyczajenia nosi teczkę pod płaszczem. Nie miał natomiast żadnej wątpliwości świadek, który zauważył próbę kradzieży. Również i sąd doszedł do przekonania, że Janowski teczkę ukradł i dlatego na podstawie art. 257 par. 1 kk skazał go na 10 miesięcy więzienia, a uznając, że czynu swego dopuścił się z chęci zysku, wymierzył mu 1000 zł grzywny. Wyrok jest nieprawomocny, gdyż oskarżony z więzienia zapowiedział rewizję, (y)

Radosne ścieg

Dzieci czeka q

Do redakcji napływają już listy Czytelników z pytaniami czy na najbliższe święta można zapraszać dzieci z domów dziecka. Jeden z takich listów publikowaliśmy niedawno w gazecie. Do Oddziału na szej redakcji jako pierwszy napisał mieszkaniec Zajęczko wa Rudolf Golik.

swym liście pisze on, że sam spędził dzieciństwo w domu dziecka i nie raz marzył o tym, by święta minęły w atmosferze rodzinnego ciepła. Dlatego chętnie zaprosi wychowankę któregoś z domów na święta.

Skontaktowaliśmy się z domami dziecka, gdzie poinformowano nas, że chętnie korzystać z takich ofert. Na 10 dzieci w latach ubiegłych z Domu Dziecka przy ul. Partyzantów w Słupsku spędzało święta w domach słupskich. Podobnie było w Uście.

Aby jednak była pewność, że dzieci trafią w odpowiednie ręce — osoby ubiegające się o zaproszenie wychowanków z domów dziecka powinny przedstawić kierownikowi opinii komitetu blokowego lub organizacji społecznej czy też zakładu pracy. Podania wraz z tymi opiniami należy nadsyłać do domów dziecka. Podajemy ich adresy: Słupsk, ul. Partyzantów 27 oraz Uska ul. Kopernika 5 lub Mickiewicza 12.

Przy okazji informujemy, że ze względu na konieczność przeprowadzania kwarantanny, nie można zapraszać wychowanków domów małych dzieci. Jak wiadomo w tych domach przebywają niemowlęta.

(an)

Dzwoni tel.51-95

Nasypali... soli

Ob. J. M. zam. przy ul. Załadzkiego, poskarżył się nam, że pracownicy posypujący ulice materiałami szorstkimi, ob nasypali mu samochód solą. Sól — jak wiemy — przenika do każdej szczeliny i tł. in. Wywołuje korozję.

— Ale tam, mąż! — powiedział wzgardliwie Mulat. — To nasza baillarina, Monika Gonzales. Wielki talent. Chce pan zobaczyć, jak ona tańczy?

— Jak tańczy na wznak — powiedziałem. — To chciałbym zobaczyć.

Zaśmiał się.

— Tego to nie wiem. ale mogłaby z panem wypić. Pan nie da jej rady w picu, mówię panu.

— Myśli pan, że tu przyjdzie?

— Si. Mam z nią w umowie, że powinna się przysiąść do ważniejszych gości. A do cudzoziemców, to już obowiązku. Pan nie jest z Dominikany? Ho, ho! Ale hiszpański pan zna, nie powiem.

— Pracuję tu chwilowo, jako thimacz.

— Co pan tłumaczy? Z jakiego na jaki?

— Rozmaicie bywa. Z różnych na różne.

— To dobry chleb? Można coś zarobić?

— Więcej, niż potrafię wydać.

— A łacinę też pan zna?

— Przede wszystkim łacinę.

— A taki murzyński, z Afryki?

— To moja specjalność.

— Powiem jej, żeby tu przyszła.

— Jakby jej miało być przykro, nłech pan tego nie robi...

— Ale tam! — mruknął i skinął na Monikę. Ziewnęła. Owinęła się ciemnym kaszmirowym szalem, i powoli, kołyszac biodrami, podeszła do naszego stolika.

— Pan chciał z tobą rozmawiać — powiedział Mulat. — Ja muszę iść do gości, i przypilnować kuchni. Co podać dla debie, Monika?

— Jerez.

Mulat odszedł. Zauważyłem, że Monika jest niespokojna! zdenerwowana. Patrzyła przed siebie, na jedną z podobizn Truillo i wydawało się, że żaden obcy mężczyzna nie poprosił jej, że jeszcze wciąż siedzi pod ścianą, obok gitarzysty z olbrzymią szczęką.

Przypomniałem sobie kryptonim Moniki, który podała mi Beesly, znak rozpoznawczy. Powiedziałem cicho:

112 S.

(d. c. n.)



OO-GDZIE KIEDY ?

frauEromi

97 — MO,
98 — Straż Pożarna,
93 — Pogotowie Ratunkowe.

CDYZURY

Apteka, nr 19 przy ul. Pawła Fintera 38, tel. 47-16.

gWWSFAWA

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofs — wystawa fotografii Edmunda Lcbymiaka pt. „Rumunia”.

MUZEUW POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek fesiążat Pomorskich — nieczynne.

CKIFHO

MILENIUM — W kraju Konianczw (USA, od lat 16) — panoram. Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.50.

POLONIA — Nieznajomy z pociągu (USA, od lat 16).

Seans?: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.

Ow' Aidi A — nieczynne.

WIEDZA — nieczynne.

USTKA DELFIN Święta wojna (polski, od lat 11).

Seanse o godz. 18 i 20.

GLÓWCZYCE STOLICA — Uczta wigilijna (hiszpański, od lat 14).

Seans o godz. 20.30

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

RADIO

PROGRAM I na dzień 6 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 18.00, 20.00, 23.00.

5.06 Muzyka, 5.50 Gimn. 6.10 Rozmaitości roln. 6.30 Muzyka. 3.56 Muzyka i aktualn. 8.30 R. Arjava — fort. 8.50 Porady prakt. dla kobiet. 9.00 Dla kl. I i II — „Ojciec Wirgiliusz”, 9.25 Muzyka muz. 10.00 Felieton. 10.15 Muzyka oper. 11.00 Dla kl. IX: „Nie panami kwitnie Rzeczypospolita”. 11.40 Na swojską nutę. 13.00 Dla kl. III i IV — „Zagadki Signora Fermaty”. 13.20 Utwory R. Schumanna. 11.00 Wsomniaenia M. Nowaka. 34.20 Melodie film. 14.00 J. Weiss — fort. 15.25 Skrzynka muz. 16.10 Studio Rytm. 17.05 Amat. zespoły. 17.30 „Wesele Boryny” — S. Feymor.ta. 18.05 Uniw Rad. 18.20 Koncert dna. 19.15 Uniw. Rad. 19.35 Muzyka. 20.35 Poetycki koncert życheń. 21.05 Koncert. 21.37 „Wspomnienia z teraźniejszości” — K. Brandysa. 22.26 Melodie tan. 22.45 Kurs jęz. ros. 23.11 Reportaż z Festiwalu Muzyki Jazzowej.

PROGRAM fi na dzień 6 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.30, 8.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.

5.06 Muzyka. 7.03 Gimnastyka. 7.25 Odpowiedzi. 7.53 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. ang. 8.50 Muzyka. 9.20 Międzynar. Uniw. Rad. 9.50 Publ. międzynarod. 10.00 Kapela Dzierżanowskiego. 10.30 W Jezioranach. 11.00 Muzyka kameralna. 11.45 Fa-la 56. 12.10 Polskie melodie lud. 12.25 Nowości programu III. 13.20 „Patrząc i wspominając” — Z. Starowiejskiej-Morstinowej. 13.30 Rytmy i melodie. 14.30 Uniw. R=vd 15jo Macedońskie pieśni lud. 15.30 Dla dzieci: „Trzy strzały”, słuch. 16.05 Kompozytor tygodnia — Jan Sibelius. 17.15 Muzyka. 18.00 Nowiny i nowinki. 18.45 Reportaż. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. poetycka. 20.30 Utwory Beethovena. 20.33 Ze świata operetki. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.25 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka tan. 22.00 O wychowaniu. 22.50 Utwory J. S. Bacha. 23.21 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

na dzień 6 bm. (poniedziałek)

16.55 Wiad. 17.00 Dla dzieci: film — „Szczeniak” z serii: „Tomek i pies” (prod. polskiej). 17.15 Dla młodych widzów: „Rozkosze łapania głowy”. 17.40 „Tramp”. 18.00 „Izba pamięci” — reportaż film. 18.25 Kino Krótkich Filmów. 18.50 „Eureka”. 19.30 Dziennik. 20.00 Lit * cja jęz. ang. 20.20 Teatr TV: „Pieśń koguty” — sztuka J. Batuszisa. 21.35 Kronika kulturalna. 21.55 Na półkach księgarskich. 22.05 Dziennik telewizyjny.

Odpowiedzi REDAKCJI*

Ob. A. Sz. z Wrzącej: Państwowa Komunikacja Samochodowa nie prowadzi specjalnej szkoły dla konduktorów. Natomiast można się ubiegać w którymś z oddziałów PKS województwa koszalińskiego o przyjęcie do pracy w drużynach konduktorskich; Mniej więcej po dwóch tygodniach przyznania, można już samo dzielnie spełniać funkcję konduktora.

Siatkarki Czernych rozpacz?/ trenn@

Tłała sportowa Czernych jest już ogrzewana i dzięki temu siatkarki mogły przystąpić do systematycznych treningów. Obecnie, jak stwierdzają działacze tego klubu, pod czujnym okiem Zenona Cieślaka istnieje wszelkie warunki do nadrobienia zaległości treningowych.

Treningi odbywają się we wtorki i czwartki w godzinach od 17 do 19 — juniorki, w godzinach od 12 do 21 — seniorki.*

Kierownictwo sekcji prowadzi również zapisy kandydatek do gry w siatkówkę. Zgłoszenia przyjmowane są w dniach treningów — hala sportowa przy ul. Ogrodowej.



(108)

Mulat znowu napełnił kieliszki. Powiedział:

— Ja wiem. Mnie nie trzeba nic mówić, ja wiem.

— Co pan wie?

— Że pan nie miał z kim wypić, i dlatego. Jak człowiek pije sam, to nic dobrego z tego nie wyjdzie, bo wtedy, to nie jest picie, ale zatrucie się alkoholem. Jak człowiek pije z kimś, wtedy może powiedzieć, że naprawdę wypić, wtedy nie szkoda pieniędzy, nawet, jak płaci się za wszystkich. Pan nie ma z kim pić, a nigdy człowiek nie jest tak przegrany i smutny, jak wtedy, kiedy już nie ma z kim wypić. To koniec, nie ma nic smutniejszego. Ja wiem, mnie nie trzeba mówić.

— Pr, n mi się podoba — powiedziałem. — Mało jest ludzi, o których mógłbym powiedzieć, że mi się podobają. Niech pan jeszcze raz rozleje.

— Ale to będzie moja kolejka, ! więcej już nie mogę pić. Na wieczór muszę schować resztę wątroby. Wieczorem tutaj jest ruch, i trzeba dobrze liczyć, żeby nie dopłacać za taki wieczór, i wiedzieć, co się dzieje.

— I co, sam mam pić? Przecież pan mówił, że jak człowiek sam pije...

Mrugnął do mnie.

— Widział pan te dwie dziewczynki, przy barze? Polecam. One znają takie sztuczki, że świat się kończy. Ludzkość musiałaby robić te rzeczy przez kilka milionów lat, żeby się wreszcie nauczyć czegoś takiego, co one potrafią. Z nimi może pan wypić.

Odwróciłem się, udając, ie taksuję te dwie kurewki. Rozzejrzałem się po sali i zatrzymałem wzrok na stoliku, przy którym siedziała Monika z gitarzystą.

— A ta? — zapytałem. — Kto to jest? Z mężem?